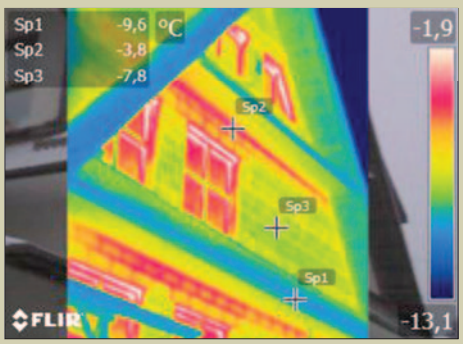
GLISNE | KASINA WIELKA | KASINKA MAŁA | LUBOMIERZ | ŁĘTOWE
ŁOSTÓWKA | MSZANA GÓRNA | OLSZÓWKA | RABA NIŻNA

Mszana Dolna
NASZA GMINA

LUTY 2017 Nr 1 [76] Cena 2 zł BIULETYN SAMORZĄDOWY WWW.MSZANA.PL



Tradycje kolędnicze ciągle żywe



Z kamerą wśród budynków STR. 11



Zagórzańskie święto w Bukowinie Tatrzańskiej STR. 12



Wielki progres ZKS Kasina Wielka STR. 38

Plan jest taki...

Nowy budżet wygląda dość optymistycznie jeśli spojrzymy na kwotę, jaką można wygospodarować na potrzeby inwestycji gminnych, tj. blisko 9 mln. zł. Niestety, zestawiony z potrzebami, nie wygląda już tak optymistycznie, bo tych potrzeb stale przybywa. I chociaż co roku rozwiązujemy wiele problemów realizując potrzebne inwestycje i remonty na drogach i w obiektach gminnych, to ciągle przybywają nowe sprawy, pilne potrzeby, coś się psuje, coś zużywa...



Wójt Bolesław Żaba

Jak w każdym gospodarstwie domowym – podobnie jest z budżetem gminy. Dodatkowo czeka nas poważne wyzwanie dotyczące reformy oświaty. Zamierzamy podejść do zmian spokojnie. Nie planujemy na razie żadnych rewolucji; gimnazja zostaną wygaszone, a pozostaną wszystkie szkoły podstawowe. Takie rozwiązanie na początku pozwoli spokojnie dostosować obiekty i policzyć koszty. Niewątpliwie w przyszłości czeka nas jednak dogłębna analiza ekonomiczna tak utworzonej sieci szkół i nie jest wykluczone, że będzie potrzeba dokonania głębszych zmian w strukturze oświaty gminnej, gdyż wskaźniki demograficzne nie są wystarczająco optymistyczne. Dzieci rodzi się coraz mniej, klasy są coraz mniej liczne, a koszty utrzymania szkół są wysokie.

Jakie inwestycje na ten rok? Przede wszystkim drogi i mosty, na które zaplanowano ponad 2 mln zł. Z pewnością w każdej wsi będziemy chcieli wykonać conajmniej jedną drogę o nawierzchni asfaltowej, poprawić jak najwięcej dróg o nawierzchni żwirowej. Na bieżąco dokonywać będziemy przeglądów dróg i na bieżąco utrzymywać je w dobrym stanie. Niezbędne będzie także dokonanie przeglądów mostów i wykonanie ich remontów i napraw. Wzorem ubiegłych lat komisja złożona z przedstawicieli sołectw i gminy dokona przeglądu najpilniejszych potrzeb w zakresie infrastruktury drogowej i mostowej, aby w pierwszej kolejności zrealizować najpilniejsze zadania. W tym miejscu ponownie apeluję do mieszkańców o regulację stanów prawnych dróg i przekazywanie działek pod drogami gminie, gdyż na nie swoim gruncie gmina nie możemy dokonywać żadnych nakładów inwestycyjnych. Wiele osiedli już rozpoczęło niezbędne procedury, ale ciągle wielu mieszkańców buntuje się przeciw braniu na siebie tego ciężaru, nie chce ponosić kosztów, tracić czasu. Próbują nawet wymusić na gminie działania poprzez angażowanie mediów, pisanie skarg. Niestety, interpretacje przepisów w tym zakresie są jednoznaczne i nieubłaganie wskazują jako zarzut gminom inwestowanie na nie swoich gruntach.

Drogi i mosty najbardziej interesują mieszkańców, ale oczywiście to nie są jedyne inwestycje, jakie planujemy realizować w tym roku. Najważniejszą inwestycją kubaturową będzie z pewnością budowa sali gimnastycznej przy szkole nr 2 w Mszanie Górnej. Na to zadanie gmina w tym roku przeznaczy kwotę 700 tys. zł. Planujemy też szereg mniejszych, ale bardzo potrzebnych inwestycji i remontów w szkołach gminnych, między innymi remont placu przy ZPO w Kasince Małej, termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 3 w Kasince Małej, remont klatki schodowej w ZPO w Kasinie Wielkiej, remont sali gimnastycznej w ZPO w Mszanie Górnej, wymianę kotła CO w Szkole Podstawowej nr 1 w Lubomierzu, a w obydwu szkołach w Lubomierzu montaż oczyszczalni ścieków. Planujemy także remont placu zabaw w Rabie Niżnej, remonty otoczenia szkoły w Łostówce oraz zakup komputerów do pracowni w Olszówce. Zabezpieczyliśmy także środki na niezbędne inwestycje i remonty w remizach OSP na terenie gminy.

Dokończenie na str. 6



Mszana Dolna
NASZA GMINA
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna
tel. (18) 331 00 09, 331 02 23, 331 02 59

Skład i druk: IPRESS STUDIO WWW.IPRESS.PRO

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów, ich wyboru do publikacji oraz opatrywania własnymi tytułami.

ISSN 1899-3443a

luty 2017 | w numerze:



Gry, turniej i wycieczka
„Przez gry do matematyki" to tytuł projektu, realizowanego w Gimnazjum nr 1 w Zespole Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej. Dzięki niemu uczniowie mieli okazję uczestniczyć w wyjazdowych warsztatach.



Goście z Margonina
Mszana Dolna podpisała z Margoninem (woj. wielkopolskie) porozumienie partnerskie, którego celem jest jeszcze lepszy rozwój oświaty. Dzięki zawartej umowie 28 stycznia do Szkoły Podstawowej nr1 im. św. Józefa w Lubomierzu przyjechała młodzież z Margonina.

WYDARZENIA

Plan jest taki... 2
Zmiany w zezwoleniach na usuwanie drzew i krzewów 4
Nagroda dla klarnecisty 5
Radni uchwalili 6
Gdzie gmina wykona drogę w pierwszej kolejności 7
Złote Gody 8
Zmarł Józef Kotarba, twórca zagórzańskich strojów 9
Dobry plan podstawą sukcesu 10
Z kamerą wśród budynków 11

KULTURA

Zagórzańskie święto w Bukowinie Tatrzańskiej 12
Niech się kolęda niesie po świecie... 13
Kto czyta, więcej wie 14
Co słychać w Kasince? Wszystko gra! 16
Praca nie poszła na marne 18
Trudne dzieje oświaty w Łętowem 19
Wybrano najlepsze grupy kolędnicze 22
Wokalistki z Mszany Górnej wyśpiewały II nagrodę 23

ROZMAITOŚCI

Kącik kulinarny gminnych gospodyń 23
Śnieżnica dla młodych z całej Polski 24
Dlaczego tak ważny dla mowy jest sposób połykania? 26
Polska wieś widziana oczami przedszkolaków 27

PROFILAKTYKA

Spróbuj od nowa. Musisz włożyć całe serce... 28

EDUKACJA

Gry, turniej i wycieczka 30
Aktywna przerwa 31
Goście z Margonina 32
Niebieska Wstążka – Kocham! Nie biję! Pomagam! 33
6 tysięcy dla dzieci z Angoli 34

SPORT

Ziemianin z nagrodą fair play 34
Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem 35



Klaudia na podbój Ameryki 36
Staszek Rapacz nowym mistrzem 36
Zima w Lubomierzu 37
Koszykarki z Olszówki wicemistrzyniami powiatu 37
Wielki progres zawodników ZKS „Kasina Wielka" 38
KORYO w strefie medalowej 39
Pokazali siłę narciarstwa biegowego 39
Kolejne dzieci potrafią jeździć na nartach 40
Jestem z Kasiny Wielkiej... 40

■

Zmiany w zezwoleniach na usuwanie drzew i krzewów

1 stycznia weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (Dz. U. Poz. 2249). Wprowadza ona m. in. ważne zmiany w systemie przepisów regulujących usuwanie drzew i krzewów.



FOT. ARCH.

OSOBA FIZYCZNA

Od 1 stycznia zezwolenie nie jest już wymagane w przypadku drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Oba warunki (własność nieruchomości przysługująca osobie fizycznej i określony cel usunięcia) muszą zostać spełnione jednocześnie, żeby usunięcie mogło nastąpić bez kontroli administracyjnej. W takiej sytuacji nie jest wymagane spełnienie dodatkowych przesłanek z innych punktów art. 83f ust. 1 ustawy, takich jak obwód drzewa na wysokości 130 cm wynoszący nie więcej niż 100 cm (w przypadku topoli, wierzb, kasztanowca zwyczajnego, klonu jesionolistnego, klonu srebrzystego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego) albo 50 cm (w przypadku pozostałych gatunków drzew).

Uwaga! Nawet jeżeli usunięcie drzewa nie wymaga zezwolenia z art. 83 ust. 1 ustawy, samo usunięcie może być niemożliwe albo utrudnione, jeżeli drzewo jest objęte dodatkową ochroną, np. jest pomnikiem przyrody, zadrzewieniem śródpolnym, przydrożnym i nadwodnym w parku krajobrazowym albo na obszarze chronionego krajobrazu, jest objęte ochroną konserwatora zabytków albo w zasięgu prac związanych z usuwaniem występują chronione gatunki zwierząt, roślin albo grzybów. Możliwość usunięcia takiego drzewa regulują odrębne przepisy.

ROLNICY

Zgodnie z nowym pkt. 3a w art. 83f ust. 1 ustawy zezwolenie na usuniecie drzewa i krzewu nie jest wymagane w przypadku drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Oba warunki (własność nieruchomości należąca do osoby fizycznej i określony cel usunięcia) należy spełnić łącznie.

Rolnicy są osobami fizycznymi, a zatem jeżeli są właścicielami działki, na której rośnie usuwane drzewo/krzew, to pierwszy warunek można uznać za spełniony.

Ponieważ działalność rolnicza jest kwalifikowana jako działalność gospodarcza (odpowiada definicji działalności gospodarczej z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), konieczne jest dokonywanie indywidualnej oceny, czy drzewo/krzew są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej (działalności rolniczej). Przykładowo, usunięcie drzewa/krzewu w celu budowy domu nie jest związane z prowadzeniem przez rolnika działalności gospodarczej (działalności rolniczej). Natomiast usunięcie drzewa/krzewu pod budowę stodoły, obory, kurnika albo budowę drogi dojazdowej do pola jest związane z prowadzeniem przez rolnika działalności gospodarczej (działalności rolniczej).

Jeżeli więc rolnik jest właścicielem nieruchomości i usuwa drzewo/krzew w celu budowy domu, jest zwolniony z obowiązku uzyskania zezwolenia. Jeżeli natomiast rolnik jest właścicielem nieruchomości i usuwa drzewo/krzew w celu budowy stodoły, obory itp. ma obowiązek uzyskać zezwolenie.

Nowelizacja ustawy wprowadziła dodatkowe zwolnienie rolników z obowiązku uzyskiwania zezwolenia na usunięcie drzewa/krzewu, jakim jest zwolnienie dotyczące drzew lub krzewów usuwanych w celu przywrócenia

gruntów nieużytkowanych do użytkowania rolniczego (pkt 3b w art. 83f ust. 1). Rolnik, który może wykazać, że usuwa drzewa/krzewy w celu przywrócenia gruntów nieużytkowanych do użytkowania rolniczego, także nie musi występować o zezwolenie na ich usunięcie.

W pozostałych przypadkach (działalność gospodarcza, szkoły, parafie) wzrosły obwody drzew, których usunięcie nie wymaga wystąpienia z wnioskiem o zezwolenie:

– w przypadku usuwania drzew, których obwód pnia na wysokości 130 cm nie przekracza 100 cm (w przypadku drzew szybko rosnących: topoli, wierzb, kasztanowca zwyczajnego, klonu jesionolistnego, klonu srebrzystego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego)

oraz

– 50 cm w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Ponadto zezwolenie nie jest potrzebne w przypadku usuwania krzewu albo krzewów rosnących w skupisku, o powierzchni do 25m^2. Jeżeli więc krzew albo skupisko krzewów rosnące na nieruchomości mają np. 3m^2, 10m^2 albo 23m^2, to do usunięcia ich w całości albo w części nie jest potrzebne zezwolenie. Dopiero przekroczenie przez krzew albo skupisko krzewów (grupę krzewów stykających się pędami) na nieruchomości ww. powierzchni 25m^2 wiąże się z koniecznością uzyskania zezwolenia na usunięcie ich w całości albo w części.

Zmieniona ustawa upoważnia Radę Gminy do dokonania dalszych zwolnień oraz zmiany kryteriów uzyskania zezwolenia w sytuacjach, gdy jest ono wymagane. Na chwilę obecną nie są planowane przez Urząd Gminy Mszana Dolna prace nad projektem takiej uchwały.

W artykule opublikowanym na stronie ministerstwa środowiska szczegółowo omówiono najważniejsze zmiany. W publikacji zaprezentowano też odpowiedzi na najczęstsze pytania dotyczące nowej procedury usuwania drzew i krzewów na własnej działce.

W razie wątpliwości dodatkowych informacji udziela Referat Ochrony Środowiska

Pok. 39 II piętro, tel. 18 33 10 009 w. 339.

MAŁGORZTA KOTARBA



Nagroda dla klarnecisty

Michał Jania otrzymał nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Wyróżnienie wręczono mu podczas sesji Rady Gminy Mszana Dolna.

Michał to nieprzeciętnie zdolny i utalentowany klarnecista. Jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego nr XXVII im. Wojciecha Bednarskiego w Krakowie oraz Szkoły Muzycznej II Stopnia im. Bronisława Rutkowskiego, również w Krakowie. W ubiegłym roku brał udział w wielu konkursach krajowych i międzynarodowych, promując gminę Mszana Dolna, zdobywając czołowe nagrody.

Nagrodę za wybitne osiągnięcia wręczył wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba wraz z przewodniczącą Rady Aleksandrą Kanią. Władze samorządowe życzyły młodemu muzykowi dalszych wspaniałych sukcesów artystycznych.

PIOTR LULEK

Do najważniejszych osiągnięć Michała zaliczyć należy udział w następujących wydarzeniach kulturalnych, w których zdobył nagrody i wyróżnienia:

1. I miejsce – 13 „INTERNATIONAL INDEPENDENT MUSIC COMPETITION INDIVIDUALIS", Ukraina
2. I miejsce – „eMuse ONLINE MUSIC COMPETITION, ATENY-GRECJA
3. I miejsce – 14 CONCORSO INTERNAZIONALE PER GIOVANI MUSICISTI „LUIGI ZANUCCOLI", WŁOCHY, LEGANO
4. I miejsce – GENEVA INTERNATIONAL MUSIC COMPETITION, GENEVA - SZWAJCARIA
5. I miejsce – KONKURS WYKONAŃ SEKCJI INSTRUMENTÓW DĘTYCH, AKORDEONU I PERKUSJI, KRAKÓW
6. III miejsce – VII MIĘDZYNARODOWY KONKURS WSPÓŁCZESNEJ MUZYKI DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ „SREBRNA SZYBKA", KRAKÓW
7. III miejsce – V STOCKHOLM INTERNATIONAL MUSIC COMPETITION, STOCKHOLM-SZWECJA.
8. III miejsce – XXIII FESTIWAL MŁODYCH INSTRUMENTALISTÓW I KAMERALISTÓW, KRAKÓW

Razem z Zespołem Pieśni i Tańca Uniwersytetu Rzeszowskiego „RESOVIA SALTANS" z Rzeszowa reprezentował Polskę na XVII FESTIVALU MUNDIAL DEL FOLKLORE W TRUJILLO-PERU i XXXIV FESTIVALU INTERNACIONAL DE DANZAS FOLCLÓRICAS 2016 W AREQUIPA – PERU.

Ponadto wziął udział w koncertach:

1. KONCERT JUBILEUSZOWY PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ I i II STOPNIA IM. F. CHOPINA W N. TARGU,
2. KONCERT Z OKAZJI OTWARCIA WYSTAWY „UCZENI ŻYDOWSKIEGO POCHODZENIA WE WSPÓŁCZESNYCH DZIEJACH UNIWERSYTETU JAGIELOŃSKIEGO" W KRAKOWIE,
3. KONSERWATORIUM KRAKOWSKIE IM. WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO „NIEDZIELNE MATINEE" W KRAKOWIE.

RADNI UCHWALILI

XXX sesja 21 grudnia 2016 r.

1) Nr XXX/303/2016 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2016 rok.
2) Nr XXX/304/2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia Programu Rewitalizacji Gminy Mszana Dolna na lata 2017-2023.
3) Nr XXX/305/2016 w sprawie przyjęcia 3-letniego Gminnego Programu Wspierania Rodziny dla Gminy Mszana Dolna na lata 2016-2018.
4) Nr XXX/306/2016 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie w formie darowizny na rzecz Gminy Mszana Dolna udziału w nieruchomości niezabudowanej położonej w Kasince Małej.
5) Nr XXX/307/2016 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie w formie darowizny na rzecz Gminy Mszana Dolna udziałów w nieruchomości niezabudowanej położonej w Kasince Małej.
6) Nr XXX/308/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi P. M. B.
7) Nr XXX/309/2016 w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie skargi P. M. B.
8) Nr XXX/310/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi P. K. N. na Wójta Gminy.

XXXI sesja 29 grudnia 2016 r.

1. Nr XXXI/311/2016 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIX/298/2016 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 28 listopada 2016 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych szkół podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Mszana Dolna oraz trybu i zakresu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystywania udzielonej dotacji.
2. Nr XXXI/312/2016 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2016 rok.
3. Nr XXXI/313/2016 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Mszana Dolna na rok 2017.
4. Nr XXXI/314/2016 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2017.
5. UCHWAŁA BUDŻETOWA na 2017 rok Nr XXXI/315/2016 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 29 grudnia 2016r.
6. Nr XXXI/316/2016 w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Mszana Dolna.
7. Nr XXXI/317/2016 w sprawie odwołania Skarbnika Gminy.

➡



Wizualizacja sali gimnastycznej z zapleczem

Plan jest taki...

Dokończenie ze str. 2

Bardzo obciążające dla budżetu są inwestycje związane z rozbudową sieci kanalizacyjnej. W tym roku zamierzamy zakończyć kanalizację Mszany Górnej i rozpocząć kanalizację Raby Niżnej. Planujemy także rozpocząć projektowanie kanalizacji w Kasinie Wielkiej.

Nie zapominamy w tym roku o rozbudowie chodników dla pieszych. Wraz z powiatem rozpoczniemy przewidzianą na dwa lata budowę kolejnego etapu chodnika wraz z oświetleniem w Kasince Małej. Przystępujemy także do projektowania chodników w Łętowem i Łostówce. Ten ostatni będzie elementem większej inwestycji dotyczącej modernizacji odcinka drogi powiatowej o długości około 8 km.



Budowa kanalizacji sanitarnej w Mszanie Górnej

To największe i realne plany, ale nie jedyne. Staramy się przecież o dofinansowanie wymiany pieców w indywidualnych gospodarstwach domowych. To zadanie bardzo trudne i kosztowne, będzie też wymagało dobrej współpracy pomiędzy gminą i mieszkańcami biorącymi udział w projekcie. Jesteśmy dobrej myśli. Zainteresowanie jest duże i liczymy, że będzie to kolejny duży krok do poprawy stanu powietrza w gminie i poprawy warunków życia mieszkańców. Oby się udało. Liczę na Państwa wsparcie, wyrozumiałość i proszę o zaufanie. Jeśli macie wątpliwości, pytania, zapraszam do urzędu. Wyjaśnień udzielę ja i pracownicy gminy, weźmiemy pod uwagę Państwa sugestie i uwagi. Wierzę, że wspólnie wypracujemy najlepsze rozwiązania w każdej sprawie.

Życzę Państwu wszystkiego najlepszego. Oby ten rok był spokojny, a zawieruchy trzymały się z dala od naszej gminy.

Z poważaniem

BOLESŁAW ŻABA
Wójt Gminy Mszana Dolna

Gdzie gmina wykona drogę w pierwszej kolejności

Kilka zdań wyjaśnienia w związku z licznymi problemami dotyczącymi budowy lub remontu dróg osiedlowych w poszczególnych sołectwach.

Droga gminna – zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 20 marca 1985 roku o drogach publicznych jest to droga o znaczeniu lokalnym niezaliczona do innej kategorii, stanowiąca uzupełniającą sieć dróg służących miejscowym potrzebom, z wyłączeniem dróg wewnętrznych. Na stronach Generalnej Dyrekcji Dróg podano, że publiczna droga gminna powinna mieć 5 m jezdni i 2 x 1 m poboczy gruntowych. Takich dróg w Gminie Mszana Dolna jest aktualnie dziewięć. Natomiast drogi na osiedlach mieszkaniowych, do gruntów rolnych i lasów są drogami wewnętrznymi o wymaganej szerokości jezdni 3,50 m i szerokości pobocza gruntowego 2 x 1 m.

Drogi wewnętrzne są własnością prywatną właścicieli działek zajętych pod tą drogę. Gmina nie ma prawa finansować budowy, przebudowy, remontu, ochrony i oznakowania drogi położonej na cudzej własności. W przypadku zapewnienia dostępu do drogi publicznej przez drogę wewnętrzną, przyszły inwestor powinien uzyskać zgodę właścicieli na korzystanie z niej, ustanowienie służebności przejazdu lub nabycie prawa własności tej drogi.

Sposobem stosowanym przez mieszkańców na zachęcenie gminy do współfinansowania remontu drogi wewnętrznej jest przekazanie gruntu pod drogą. Właściciele, notarialnie, nieodpłatnie, przekazują własną część działek pod drogą gminie i wykonują operat geodezyjny. Rada Gminy zatwierdza przejęcie gruntu do zasobów mienia gminy i wówczas w miarę możliwości realizuje remont drogi. Ta droga nie staje się publiczną drogą gminną w rozumieniu przepisów (a tylko takie są w obowiązku utrzymania gminy) lecz drogą wewnętrzną z udziałem gminy. Nie oznacza to, że taki remont wykonany zostanie natychmiast po przekazaniu własności, bo budżet gminy jest ograniczony i w pierwszej kolejności wykonywane są drogi najbardziej uszkodzone i takie, gdzie zachodzą dodatkowe czynniki wyjątkowo uciążliwe dla mieszkańców.

Istnieje też sieć dróg ustanowiona na podstawie uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej z 1998 r. W ewidencji gruntów gmina jest wskazana jako władająca gruntami należącymi do tych dróg i wtedy współwłaściciele drogi mogą



Aleksandra Kania

wystąpić do Wojewody o uregulowanie stanu prawnego drogi (w trybie art. 73 ustawy z dnia 1998 r.). Są takie przypadki w naszej gminie i wtedy nie ma potrzeby wykonania kosztownego operatu geodezyjnego. Dzięki temu przepisowi udało się kilka dróg na rzecz gminy przejąć.

W gminie są też wewnętrzne drogi dojazdowe, które po części przebiegają wzdłuż koryta rzeki. W tym wypadku dodatkowym utrudnieniem są uzgodnienia z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej. Instytucja ta wymaga od gminy kosztownego rozgraniczenia linii brzegowej i ewentualnej stałej, odpłatnej dzierżawy gruntu pod drogą, jeżeli ma ona przebiegać po trenach RZGW. Te regulacje gmina sukcesywnie przeprowadza w miarę posiadanych środków finansowych.

Dodatkowe utrudnienia w remontach dróg stwarzają również sami mieszkańcy. Zdarza się, że pojedyncze jednostki utrudniają, a wręcz uniemożliwiają przeprowadzanie remontu dróg na poszczególnych osiedlach. Często nie pozwalają na poszerzenie istniejącego szlaku drogowego, który był odpowiedni dla wozu konnego, ale nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom, choćby takim jak dostępność drogi dla wozu strażackiego lub ambulansu. Co więcej, zdarzają się nawet sytuacje, w których jeden z mieszkańców osiedla potrafi zawęzić i tak już wąską drogę, przez co uniemożliwia innym mieszkańcom osiedla dojazd do swoich posesji. Może dla podtrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich, wspólnego dobra i własnej wygody warto oddać kilkadziesiąt centymetrów własnego gruntu pod poszerzenie drogi. Zachęcam do współpracy z sołtysami, radnymi i gminą. Wspólne przedyskutowanie sprawy zawsze doprowadza do najlepszego rozwiązania problemu. Pamiętajmy, że drogi, chodnika, kanalizacji, wodociągu, boiska, placu zabaw itp. nie wybuduje nam inna gmina, ani wyższa instytucja, do której kierujemy skargi, ani portal internetowy. Ostatecznie i tak problem spadnie na barki władz gminy, a osoby zainteresowane będą musiały, chcąc rozwiązać problem, z gminą współpracować.

Drogi wewnętrzne są własnością prywatną właścicieli działek zajętych pod tą drogę. Gmina nie ma prawa finansować budowy, przebudowy, remontu, ochrony i oznakowania drogi położonej na cudzej własności.

ALEKSANDRA KANIA
Przewodnicząca Rady Gminy



Złote Gody

Pary małżeńskie obchodzące jubileusz 50-lecia odnowiły przysięgę podczas Mszy Św. w kościele pw. św. Michała Archanioła w Mszanie Dolnej.

– Drodzy Małżonkowie! Przed 50 laty zawarliście przed Bogiem sakramentalny związek małżeński, łącząc się ze sobą w Chrystusie na całe życie. Wtedy ślubowaliście sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz trwanie we wspólnocie małżeńskiej aż do śmierci. Dzisiaj zapraszam Was do ponowienia tego ślubowania – do zgromadzonych w kościele par powiedział ks. Jerzy Raźny. Po raz kolejny przysięgę małżeńską złożyły 33 pary z terenu gminy Mszana Dolna: Maria i Andrzej Adamczykowie, Wiktoria i Józef Karpierzowie, Helena i Jan Krzysztofowie, Józefa i Jan Rusnakowie, Janina i Jan Talarkowie, Maria i Józef Węglarzowie oraz Maria i Józef Węglarzowie z Mszany Górnej; Halina i Stanisław Chrustkowie, Zofia i Jan Jurczakowie, Maria i Franciszek Kaweccy, Katarzyna i Jan Kubowiczowie, Janina i Stanisław Ślagowie oraz Helena i Stanisław Śmieszkowie z Kasiny Wielkiej; Maria i Jan Cieniawscy, Anna i Stanisław Cieniawscy, Władysława i Franciszek Fudrowie, Genowefa i Stanisław Kościelniakowie, Władysława i Józef Mardauszowie, Maria i Stanisław Rzepkowie oraz Danuta i Jan Żurkowie z Olszówki; Maria i Józef Drabikowie, Zofia i Wojciech Kotarbowie, Agnieszka i Jan Lisowie, Teresa i Stanisław Mucha oraz Barbara i Władysław Płoskonkowie z Kasinki Małej; Wiktoria i Jan Dudzikowie oraz Aniela i Stanisław Pulkowie z Łostówki; Aniela i Antoni Filipkowie, Maria i Józef Ogielowie, Anna i Jan Ogielowie oraz Genowefa i Tadeusz Zapałowie z Lubomierza; Maria i Edward Kuczaikowie z Łętowego, a także Elżbieta i Józef Sochaccy z Raby Niżnej. Na pamiątkę tego wydarzenia ks. proboszcz przekazał wszystkim parom specjalne błogosławieństwo.

Po zakończonej Eucharystii wszyscy spotkali się w pobliskiej restauracji Janda, gdzie medale za długoletnie pożycie małżeńskie w imieniu prezydenta Polski wręczyli: parom z terenu gminy – wójt Bolesław Żaba, z miasta – burmistrz Józef Kowalczyk.

– Pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego to najwspanialszy jubileusz, o jakim można marzyć, stając na ślubnym kobiercu. Nie każdemu dane jest przeżywać taką radosną chwilę. I choć Państwa droga do Złotych Godów nie zawsze była usłana różami, świętujecie dzisiaj w otoczeniu dużej i kochającej rodziny – do jubilatów zwrócił się gospodarz gminy. *– Medal, który dzisiaj otrzymujecie od samego prezydenta naszego kraju, jest symbolem wierności i miłości małżeńskiej, wyznacznikiem pełnej świadomości i zrozumienia istoty tego sakramentu. To piękny wzór do naśladowania dla młodych pokoleń* – dodał. Nie zabrakło również życzeń: *– Korzystając z udziału w tej doniosłej uroczystości pragniemy Państwu złożyć bukiet serdecznych życzeń. Niech dopisuje Państwu zdrowie, aby starczyło sił i wytrwałości niezbędnych do realizacji dalszych planów. Miejcie poczucie wielkiej wartości, jaką jesteście dla społeczeństwa, a dla najbliższych bądźcie dumą i radością. Obyśmy spotkali się na wspólnym świętowaniu Brylantowych Godów.*

Gratulacje jubilatom złożyli również: Wiesław Janczyk – wiceminister finansów; Mieczysław Uryga – wicestarosta limanowski oraz przewodniczące rad: Aleksandra Kania – gminy Mszana Dolna – i Agnieszka Modrzejewska–Potaczek – miasta Mszana Dolna. Do chóralnego „Sto lat" dołączyli się obecni na święcie: Ewa Filipiak – radna powiatu Limanowskiego, radni gminni: Jolanta Mardausz, Adam Wrzecionek, Gabriel Rapta i Piotr Żurek oraz miejscy rajcy: Bogdan Surówka i Janusz Matoga. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Kapela Regionalna z Olszówki.

Na pamiątkę tych pięknych chwil każda para otrzymała – wraz z życzeniami – słodki upominek i czerwoną różę oraz list gratulacyjny od władz gminy i starosty limanowskiego. Jak na tak zacny Jubileusz przystało były toasty, łzy wzruszenia oraz wspomnienia chwil sprzed 50 lat.

MAGDA POLAŃSKA

fot. Maciej Liberda, Agnieszka Józefiak

Zmarł Józef Kotarba, twórca zagórzańskich strojów

21 stycznia zmarł Józef Kotarba, mieszkający w Kasince Małej kuśnierz, który wykonywał tradycyjne zagórzańskie serdaki i spodnie.

Urodził się 18 listopada 1932 r. w Kasince Małej. Całe swoje życie związał z tą miejscowością. Zawsze zajmował się pracą na własnym gospodarstwie rolnym. Jego ojciec był kuśnierzem i to właśnie on przekazał synowi podstawy sztuki kuśnierskiej. Przy ojcu pan Józef naprawiał stare kożuchy. W latach 60. zaczął samodzielnie robić spodnie góralskie, potem serdaki. Niemal wszyscy członkowie Orkiestry Dętej „Echo Gór" z Kasinki Małej występują w strojach przez niego uszytych. Wykonywał stroje góralskie męskie również dla mieszkańców okolicznych miejscowości. Tajniki swojej wiedzy bardzo chciał przekazać młodzieży, aby ktoś kontynuował jego dzieło. Nie znalazł jednak następcy, ani wśród rodziny, ani pośród mieszkańców Kasinki Małej.



Józef Kotarba

RADNI UCHWALILI

XXXII sesja 31 stycznia 2017 r.

1) Nr XXXII/318/2017 w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Mszana Dolna.
2) Nr XXXII/319/2017 w sprawie zmian budżetu Gminy Mszana Dolna na 2017 rok.
3) Nr XXXII/320/2017 w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do lat 5 w publicznych przedszkolach prowadzonych przez Gminę Mszana Dolna oraz warunków częściowego zwolnienia z tych opłat.
4) Nr XXXII/321/2017 w sprawie przedłużenia umowy najmu lokalu w budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna dla Banku Pekao S.A.
5) Nr XXXII/322/2017 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie w formie darowizny na rzecz Gminy Mszana Dolna nieruchomość niezabudowaną położoną w Kasinie Wielkiej.
6) Nr XXXII/323/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasina Wielka.
7) Nr XXXII/324/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Kasinka Mała.
8) Nr XXXII/325/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Lubomierz.
9) Nr XXXII/326/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Łętowe.
10) Nr XXXII/327/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Olszówka.
11) Nr XXXII/328/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.
12) Nr XXXII/329/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna wsi Raba Niżna.
13) Nr XXXII/330/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany Uchwały Nr XXXI/318/2001 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 16 listopada 2001r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna – wieś Kasinka Mała (działka ewid. nr 4453).
14) Nr XXXII/331/2017 w sprawie przystąpienia do zmiany Uchwały Nr XLI/409/02 Rady Gminy Mszana Dolna z dnia 30 września 2002r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Mszana Dolna 3A – wsie Kasinka Mała, Kasina Wielka, Łostówka, Mszana Górna.
15) Nr XXXII/332/2017 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mszana Dolna na rok 2017.
16) Nr XXXII/333/2017 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mszana Dolna na 2017 rok.

■

Dobry plan podstawą sukcesu

Podstawą skutecznego działania jest dobre planowanie. Przełom 2016r. i 2017 r. był czasem intensywnego planowania strategicznego na okres kilku najbliższych lat. Gmina przygotowała, we współpracy z podmiotami zewnętrznymi, m.in. „Plan Gospodarki Niskoemisyjnej", „Program Rewitalizacji Gminy Mszana Dolna na lata 2017-2023" oraz „Strategię Gminy Mszana Dolna na lata 2017-2023". Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej opracował również „Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych". W trakcie tworzenia jest również „Plan zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe".

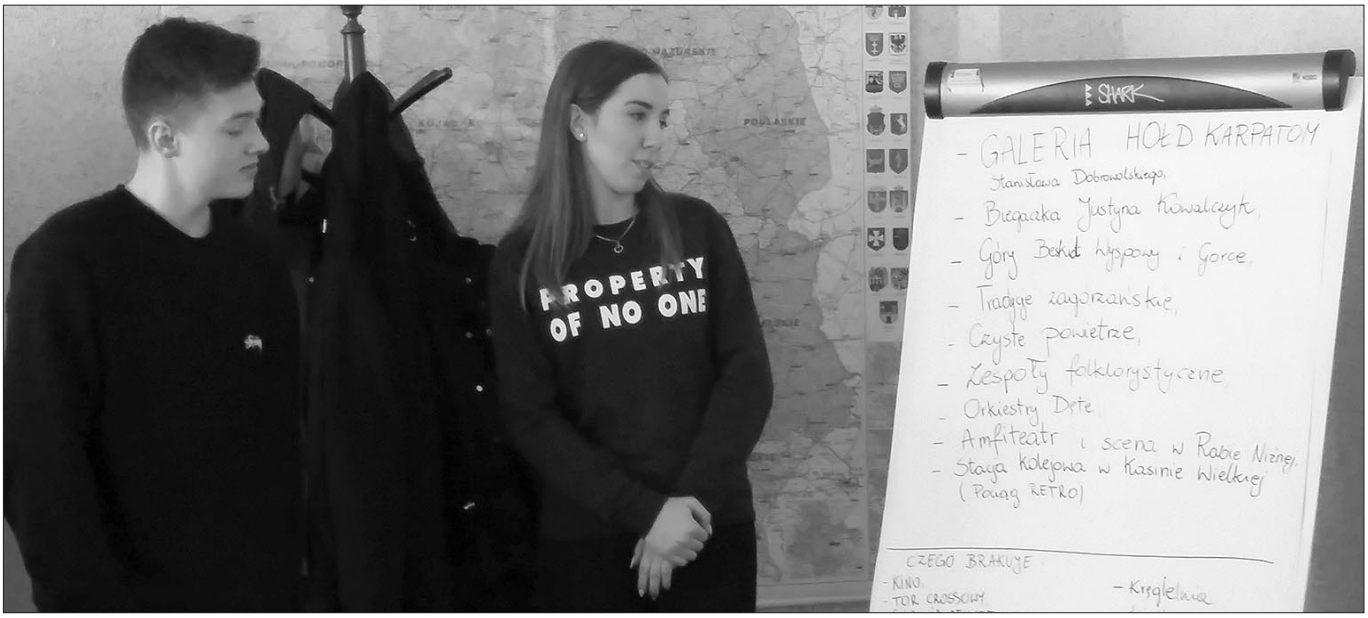
Nie ma jednak dobrego planu bez analizy stanu pierwotnego i diagnozy sytuacji. Podczas prac ocenie podlegało wiele czynników społecznych, gospodarczych, przestrzennych oraz środowiskowych. Analiza zmian ich wartości na przełomie kilku ostatnich lat lub porównanie do średnich panujących na obszarze powiatu, województwa, czy tylko lokalnie w odniesieniu do konkretnych gmin o podobnej wielkości, pozwoliło na określenie kierunków i dynamiki zachodzących zmian.

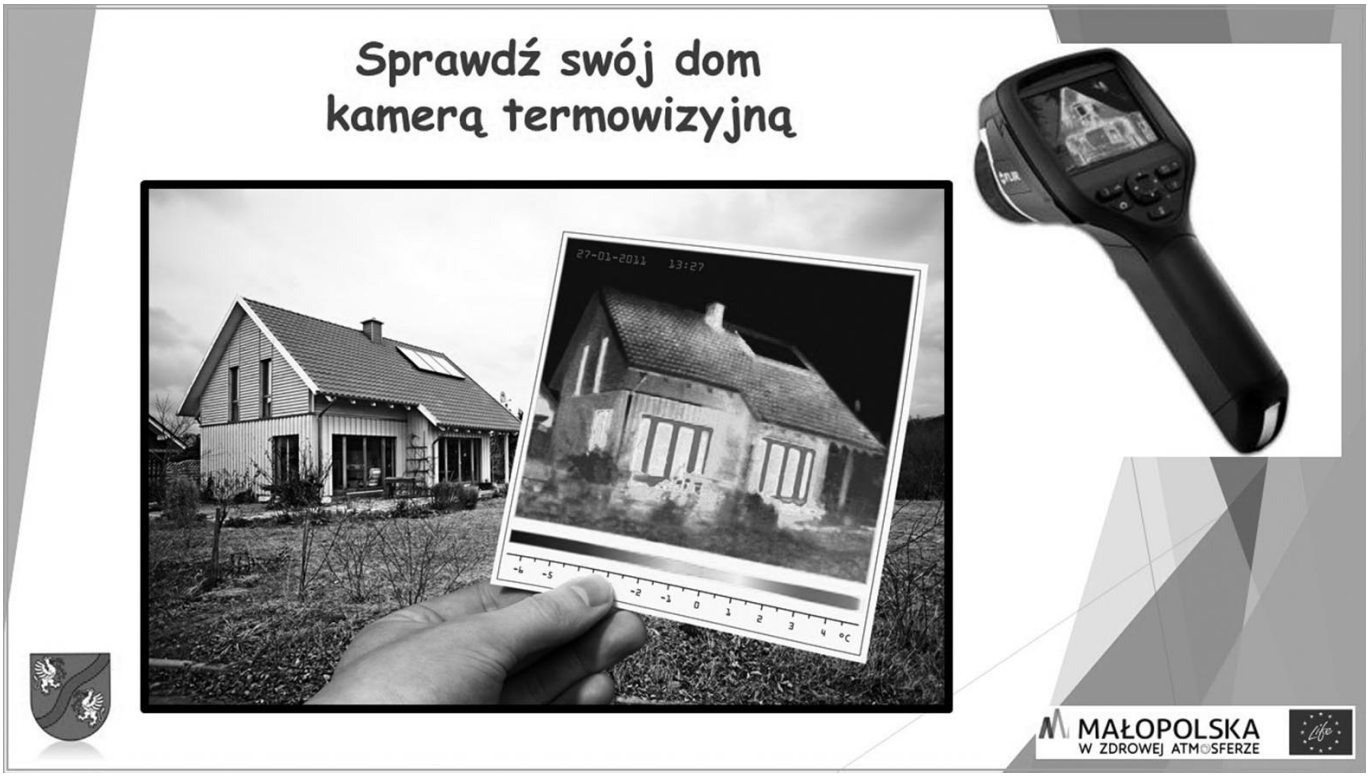
Kolejnym etapem było określenie misji i wizji gminy – konkretnej ścieżki działania w odniesieniu do zakresu danego planu. Mając świadomość celu, zdefiniowane zostały działania lub szczegółowe projekty wraz z dopasowaniem źródła potencjalnego dofinansowania, których realizacja pozwoli na osiągnięcie zamierzeń. Poza tym określono system wdrażania, monitoringu i ewaluacji oraz ustanowiono odpowiedzialność personalną, aby dokumenty nie stały się jedynie kolejną, zapomnianą pozycją na półce.

Podczas prac szczególną uwagę przywiązywano do wysłuchania opinii mieszkańców, które niewątpliwie są najważniejsze. Mieszkańcy gminy wypełniali ankiety. Tematyka poszczególnych planów przedstawiana była na zebraniach sołeckich, posiedzeniach komisji i sesji Rady Gminy. Przeprowadzone były konsultacje. Jednak najważniejszą formą partycypacji były ogólnodostępne warsztaty, w których uczestniczyć mógł każdy. Podczas spotkań warsztatowych następowała konfrontacja zróżnicowanych spojrzeń. Z uwagi na fakt obecności osób pochodzących z różnych środowisk, którzy na co dzień pracują na odmiennych stanowiskach i branżach, ale też są w zróżnicowanym wieku, spojrzenie na problemy mieszkańców gminy było wielopłaszczyznowe i wieloaspektowe. Pierwszy raz w historii gminy odbyły się m.in. warsztaty strategiczne, w których uczestnikami była głównie młodzież. W sposób szczególny cenne są uwagi i pomysły przekazane przez młodych ludzi, bo to właśnie głównie dla nich planujemy przyszłość – miejsce w którym będą żyć, zakładać rodziny i wychowywać dzieci.

Reasumując, tworzenie planów i programów jest podstawą dążenia do konkretnego celu. Proces opracowywania jest niezmiernie czasochłonny i wymagający sporej ilości pracy. Wszelkie tego typu dokumenty podlegają ocenie stosownych instytucji zewnętrznych oraz ocenie oddziaływania na środowisko. Aby powstały, niezbędna jest współpraca wszystkich kręgów interesariuszy. Jednak tylko doskonały plan, przy systematycznym wdrażaniu go do realizacji i bieżącym monitorowaniu efektów, doprowadzi do realizacji założonych celów.

EWA FILIPIAK
Doradca Wójta ds. Rozwoju
i Funduszy Europejskich





Z kamerą wśród budynków

W ramach programu LIFE, którego beneficjentem jest gmina Mszana Dolna, w dniach od 30 stycznia do 20 lutego ekodoradca przy pomocy kamery termowizyjnej firmy Flir Systems model E50bx przeprowadził badania budynków na terenie gminy.

Na zlecenie wójta badaniami objęto wszystkie budynki użyteczności publicznej należące do gminy: szkoły, przedszkola, remizy OSP, ośrodki zdrowia (łącznie 29 budynków). Z usług ekodoradcy skorzystać mogli również mieszkańcy. Wykonano nieodpłatnie ponad 30 pomiarów w budynkach prywatnych. Akcja cieszyła się bardzo dużym odzewem ze strony mieszkańców. Miała na celu podniesienie ich wiedzy na temat racjonalnego gospodarowania energią cieplną oraz pozwoliła zweryfikować podejrzenia, co do ewentualnych błędów popełnionych przy wykonywaniu izolacji termicznej budynków. Po opracowaniu, raporty z badań zostaną przekazane właścicielom budynków, natomiast wnioski dotyczące budynków użyteczności publicznej posłużą jako cenna informacja przy inwestycjach związanych z poprawą efektywności energetycznej.

Termowizja to metoda badawcza, pozwalającą na zdalną i bezdotykową ocenę rozkładu temperatury na powierzchni badanego obiektu.

Termowizja to metoda badawcza, pozwalającą na zdalną i bezdotykową ocenę rozkładu temperatury na powierzchni badanego obiektu. Pozwala mierzyć temperaturę na odległość w wielu miejscach jednocześnie. Moc promieniowania badanego obiektu zależy od jego temperatury, dlatego miejsca cieplejsze na obrazie widzialnym wydają się jaśniejsze. Miejsca cieplejsze na powierzchni zewnętrznej odpowiadają gorzej izolowanym obszarom przegrody, a niska temperatura powierzchni może świadczyć o dobrych właściwościach izolacyjnych przegrody. Zapisany w ten sposób obraz nazywany jest termogramem, na którego podstawie wykonywany jest raport.

Badania termowizyjne rejestrują wady izolacji termicznej budynku oraz wszelkie mostki i nieszczelności, wpływające na zwiększenie strat ciepła. Dzięki temu pozwalają na precyzyjną, kompleksową ocenę izolacji termicznej budynków i stopień ich zawilgocenia.

Zalety termowizji są trudne do przecenienia. Jak mówi przysłowie: „Jeden obraz wart więcej niż tysiąc słów”.

SZCZEPAN FIGURA



Zagórzańskie święto w Bukowinie Tatrzańskiej

Bardzo mocno swoją obecność na 45. Góralskim Karnawale zaznaczyły grupy z terenu Gminy Mszana Dolna prezentujące folklor Zagórzan.

W konkursie grup kolędniczych przeprowadzonym w dniach od 9 do 11 lutego na scenie Bukowiańskiego Centrum Kultury zaprezentowały się cztery gminne zespoły. Każdy z nich z Podhala wrócił z nagrodą. Pierwsze miejsce, 1100 zł oraz Złotą Rozetę Góralską otrzymała grupa „Z Turoniem" z Kasiny Wielkiej. Drugim miejscem, kwotą 800 zł oraz Srebrną Rozetą Góralską nagrodzono „Pasterzy z Gwiazdą i Turoniem" z Lubomierza. Brązowe Rozety Góralskie oraz nagrody po 600 zł za zdobycie trzeciego miejsca w konkursie otrzymali kolędnicy z Raby Niżnej i Olszówki. Obydwie „brązowe" grupy w konkursie przedstawiły kolędowanie „Z Turoniem".

Sceniczne zmagania 46 grup kolędniczych oceniała komisja profesjonalistów w składzie: mgr Aleksandra Bogucka – etnomuzykolog, dr Artur Czesak – językoznawca, mgr Benedykt Kafel – etnograf, mgr Dorota Majerczyk – etnolog, dr hab. Stanisław Węglarz – antropolog kulturowy.

Do specjalnego udziału w tegorocznym Karnawale Góralskim organizatorzy zaprosili Zespół Regionalny „Kasinianie – Zagórzanie". Ich godzinny, brawurowy występ, w ramach tzw. „Wieczoru Zagórzańskiego", otworzył piątkowy wieczorny blok konkursowy.

– *Pokazaliśmy nasze zagórzańskie, żywiołowe tańce i regionalne melodie, które zostały z uznaniem przyjęte przez licznie zgromadzoną w Domu Ludowym publiczność* – informuje kierownik grupy.

Przy tej okazji organizatorzy karnawału wspomnieli bardzo ważną dla Zagórzan postać – Stanisława Ciężadlika, którego wnuk, Andrzej, jest dzisiaj kierownikiem Zespołu „Kasinianie – Zagórzanie" oraz basistą kapeli, a jego syn – prawnuk Stanisława – tancerzem w zespole. Ślad po sobie Wielki Zagórzanin zostawił również w Bukowinie Tatrzańskiej – dla miejscowego kościoła wyrzeźbił ołtarz i stacje Drogi Krzyżowej.

MAGDA POLAŃSKA

fot. Wojciech Kubina, www.domludowy.pl

Niech się kolęda niesie po świecie...

Orkiestra dęta „Echo Zagórzan" z Kasiny Wielkiej odwiedziła z kolędą Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Zapewniła oprawę muzyczną Mszy Świętej sprawowanej w bazylice i koncertowała przy szopce kalwaryjskiej. Jej występ entuzjastycznie przyjęli kustosz sanktuarium o. Azariasz Hess oraz wizytujący Kalwarię arcybiskup Edward Nowak z Watykanu. Wyjazd Orkiestry do Kalwarii Zebrzydowskiej był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Gminy Mszana Dolna.

W uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, w góralskich strojach na Jasnej Górze kolędował Chór i Orkiestra Dęta z Mszany Górnej.

– *W takiej ilości nas jeszcze nie było, cztery autobusy, przy czym muszę zaznaczyć, że część pielgrzymów należy do Mszany Dolnej, ponieważ Mszana Górna dzieli się na dwie parafie: górna część Mszany Górnej należy do parafii Mszana Górna, a dolna – do parafii Mszana Dolna, więc jesteśmy troszkę wymieszani* – wyjaśniał ks. Marian Bański, proboszcz z Mszany Górnej. – *Przyjechaliśmy tutaj z okazji pielgrzymki straży pożarnej, orkiestry dętej i chóru parafialnego. Nasza orkiestra już obchodziła 50-lecie istnienia, więc mamy swoją tradycję, a wszystkie panie, które śpiewają w chórze parafialnym, śpiewały w scholach. Te schole były liczne, swego czasu nawet 80, 90-osobowe. Kontynuujemy te tradycje i udało nam się stworzyć chór* – dodaje kapłan.

Chór i Orkiestra Dęta z Mszany Górnej swoje kolędowanie rozpoczęli Mszą Św. w bazylice jasnogórskiej. Eucharystii przewodniczył o. Włodzimierz Ogorzałek, paulin: *Orszak całej parafii, chóru, orkiestry, straży pożarnej i wiernych przybywa w trudnych warunkach atmosferycznych, jak powiedział mi ksiądz proboszcz – dla górali to żaden problem. – Cieszę się, że modlę się dzisiaj razem z wami, bo jestem także ziomkiem z tych stron. W tamtym roku cieszyłem się modlitwą i orkiestrą z Mszany Dolnej. Dzisiaj wy, trochę wyżej, przyjeżdżacie tutaj w pielgrzymce Trzech Króli, aby oddać mu chwałę* – powiedział w homilii. Po Eucharystii odbył się koncert.

Chór z Mszany Górnej istnieje od sześciu lat. Dyrygentem jest Sylwia Hołyńska. Na początku był niewielkim zespołem, obecnie liczy 30 osób i ciągle się rozwija. W planach ma nagranie płyty z kolędami. Być może uda się to zrealizować jeszcze w tym roku.

***

Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich Olszówka w ramach realizacji zadania publicznego pn. „Kultura i dziedzictwo Zagórzan wzorem do naśladowania" odwiedziło z kolędą miejscowość Kujakowice Górne. Olszowskie gaździny pojechały tam na zaproszenie kujakowickiego Koła Gospodyń Wiejskich i sołtysa wsi. Podczas uroczystej Mszy Świętej w kościele parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa panie z KGW Olszówka wraz z kapelą z Olszówki odśpiewały regionalne, zagórzańskie kolędy. Podczas nieszporów Olszowianie zaprezentowali występ „Kolędnicy z turoniem".

W ramach wizyty Stowarzyszenie KGW Olszówka promowało region Zagórzan i gminę Mszana Dolna, prezentując regionalne kolędy oraz zagórzańskie obrzędy. Gospodynie przygotowały również poczęstunek, aby zaprezentować mieszkańcom Śląska tradycyjne, zagórzańskie potrawy. Uczestnicy wyjazdu mieli okazję posłuchać regionalnych kolęd śląskich oraz posmakować tamtejszych potraw przygotowanych przez KGW Kujakowice Górne. Wyjazd zorganizowany został ze środków finansowych gminy Mszana Dolna przekazanych KGW Olszówka w ramach otwartego konkursu ofert.

Oprac. DOROTA BOROWIEC
(na podstawie materiałów nadesłanych do redakcji)



Społeczność Mszany Górnej kolędowała na Jasnej Górze

Biblioteka poleca

Kto czyta, więcej wie

DLA MŁODZIEŻY



PRICE LISSA
Ender

Kontynuacja powieści Starter.

Los Angeles po wojnie bakteriologicznej, którą przeżyli dzięki szczepieniom jedynie Enderzy, ludzie w wieku od kilkudziesięciu do nawet dwustu lat, oraz Starterzy, czyli dzieci i młodzież. Dla Midlerów, czyli średniej generacji, bardziej odpornej, zabrakło szczepionki.

Callie, dawniej bezdomna, mieszka teraz z Tylerem i Michaelem w okazałej rezydencji zapisanej jej przez bogatą renterkę Helenę. Pomimo zburzenia i zdelegalizowania przez rząd banku ciał, nosiciele chipów, w tym Callie, są tropieni i porywani przez nieznanych prześladowców, zainteresowanych dokonywaniem na nich eksperymentów. Callie długo unika uprowadzenia, w końcu jednak i ona zostaje uwięziona przez rządowego agenta, który poddaje ją i jej przyjaciela brutalnym testom. Po wydostaniu się z więzienia jadą na pustynię, do nowej siedziby Brockmana. Callie ma nadzieję odnaleźć tam swojego ojca i uwięzionych przyjaciół. Zdemaskowanie Brockmana okazuje się trudniejsze niż się spodziewała?

DLA DOROSŁYCH



PAUL KALANITHI
Jeszcze jeden oddech

Poruszająca historia genialnego neurochirurga, który zmierzył się z chorobą jako pacjent.

Opowieść o odchodzeniu w zgodzie z sobą i ze światem.

Paul Kalanithi był jednym z najzdolniejszych amerykańskich neurochirurgów i ogromnym miłośnikiem poezji. W wieku 36 lat, po blisko 10-letniej pracy w charakterze neurochirurga i pod koniec wyczerpującej rezydentury, w momencie gdy Paulem zaczęły interesować się najważniejsze instytuty badawcze i najbardziej prestiżowe kliniki, młody lekarz usłyszał diagnozę IV stadium raka płuc.

W jednej chwili Paul zmienia się z lekarza ratującego życie w pacjenta, który sam podejmuje walkę z chorobą. I zaczyna pisać. Wytrwale, strona po stronie, niezależnie od trudności, jakie przynosiła postępująca choroba.

„Jeszcze jeden oddech" to szczera, wzruszająca historia wybitnego lekarza, który stanął twarzą w twarz ze śmiercią. Zapis determinacji i świadectwo walki.

Paul Kalanithi zmarł w marcu 2015 roku, niemal do ostatniej chwili pracując nad tekstem. Ta niedokończona książka doskonale oddaje ulotność naszego życia.

„Jeszcze jeden oddech" bije rekordy popularności na całym świecie. Książka niemal natychmiast po wydaniu znalazła się na 1. miejscu listy bestsellerów „New York Timesa" i, mimo upływu kolejnych tygodni, już dwudziestu czterech od premiery, nadal je zajmuje. Książka podbiła też rynek brytyjski (w Wielkiej Brytanii Jeszcze jeden oddech miał już 16 dodruków!), kanadyjski, włoski i niemiecki. W sumie prawa sprzedano do niemal 40 krajów, między innymi: Danii, Norwegii, Tajwanu, Izraela, Chin, Indonezji, Portugalii, Rosji.

– Jest w tej niezwykłej książce takie piękne zdanie: Bohater podjął decyzję, by nie odwracać wzroku od śmierci. To zdanie i ta książka są drogowskazem dla wszystkich, którzy znaleźli się w ekstremalnej życiowej sytuacji, a przy tym piękną opowieścią o miłości małżeńskiej w czasie największej próby – śmiertelnej choroby – Jerzy Stuhr.

DLA DOROSŁYCH



SZCZEPAN TWARDOCH
Król

Piękne samochody, kobiety, zimna wódka i gorąca krew. Boks, dzielnice nędzy i luksusowe burdele, błoto Woli i eleganckie ulice Śródmieścia. Żydzi i Polacy. Getto ławkowe i walki

uliczne. Etniczny, społeczny, religijny i polityczny tygiel Warszawy 1937 roku. A ponad wszystkimi podziałami zasady gangsterskiego świata, w którym siła jest najcenniejszą walutą.

Wszystko zaczyna się w zatłoczonej sali Kina Miejskiego, gdzie rozentuzjazmowana publiczność przygląda się walce bokserskiej. Trwa ostatnie starcie w meczu o drużynowe mistrzostwo stolicy. Polscy kibice dopingują reprezentanta Legii – znanego falangistę Andrzeja Ziembińskiego. Z żydowskich trybun dobiegają okrzyki na cześć zawodnika klubu Makabi Warszawa, Jakuba Szapiry. Ten wieczór należy do niego. Wśród wiwatów jednych i gwizdów drugich, triumfowi Szapiry przyglądają się siedemnastoletni Mojżesz Bernsztajn oraz Kum Kaplica – stary bojownik PPS, socjalista i król warszawskiego półświatka.

Czterdzieści lat później, w Tel Awiwie, emerytowany żołnierz Mosze Inbar pochyla się nad maszyną do pisania, by powrócić do wieczoru, w którym po raz pierwszy ujrzał na ringu pięknego, zuchwałego i niezmiernie pewnego siebie boksera. Wówczas nie wiedział jeszcze, że w 1937 roku to właśnie Szapiro, prawa ręka Kaplicy, zabił jego ojca z powodu niespłaconego długu. Nie przypuszczał też, jak wiele w jego życiu zmieni jeden wieczór i spotkanie z Kumem Kaplicą...

Targani namiętnościami bohaterowie, żywe konflikty i emocje, wciągająca akcja i jej nieprzewidywalne zwroty. Do tego pierwszy w polskiej powojennej literaturze tak ciekawy i wolny od mitologizowania portret żydowskiego bohatera oraz pasjonujące realia Warszawy lat 30. XX wieku.

DLA DOROSŁYCH

KATARZYNA MICHALAK

Leśna Polana

Czy wszystkie życiowe porażki i niegodziwości można tłumaczyć trudnym dzieciństwem? Jeśli tak, to trzej bracia Prado – Wiktor, Marcin i Patryk – mogliby się stoczyć na samo dno i obwiniać tego, który zamienił pierwsze lata ich życia w piekło: swojego ojczyma.

Trzy przyjaciółki – Gabrysia, Majka i Julia – też nie miały najłatwiej. O Majce i Julii rodzice zapomnieli, a Gabriela od najmłodszych lat musiała dbać o siebie i o przybranego ojca, którego ubeckie tortury pozbawiły zdrowia i sił.

Pierwszy tom Leśnej Trylogii opowiada o dramatycznych losach Gabrieli i Wiktora, których łączy miłość, ale dzieli Zło bezwzględne i okrutne, nie cofające się przed niczym…

Jest jednak zakątek, w którym ich drogi muszą się przeciąć: mały domek, ukryty gdzieś w lesie, w otoczeniu wiekowych świerków: Leśna Polana.

Są już tak blisko tego miejsca…

Tak blisko odnalezienia powtórnie siebie i swojej miłości…

Ale Zło nie odpuszcza. Nigdy.

Katarzyna Michalak – autorka ponad trzydziestu bestsellerów, takich jak *Poczekajka, Ogród Kamili czy Nie oddam dzieci!* Opowiada poruszające historie obyczajowe, lecz równie doskonale odnajduje się w literaturze sensacyjnej oraz fantasy. Każda kolejna jej książka to najwyższe notowania na listach bestsellerów, dziesiątki tysięcy sprzedanych egzemplarzy i coraz liczniejsze grono wiernych czytelników.



DLA DOROSŁYCH

BOGUSŁAW WOŁOSZAŃSKI

Wiek krwi

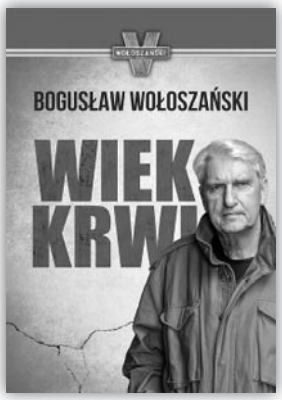
Pięć lat zabrało autorowi napisanie tej książki. Powstało dzieło, od którego trudno się oderwać.

Wydawałoby się, że wiemy już wszystko o wydarzeniach tamtego wieku. Że potrafimy zrozumieć mechanizmy, które pchały całe narody do krwawych wojen, niszczenia miast i niezrozumiałego okrucieństwa. Czy na pewno znamy pełny i prawdziwy obraz tego, co stało się w XX wieku?

Im bliżej naszego czasu, XXI wieku, pytań jest coraz więcej. A to dlatego, że rządy mocarstw uznają, iż wciąż trzeba chronić prawdę, gdyż jest zbyt cenna i groźna dla rządzących.

Dlatego możemy jedynie podejrzewać, że w 1980 roku bliski był wybuch trzeciej wojny światowej. Wskazują na to choćby wielkie ćwiczenia Układu Warszawskiego „Bariera 79" w 1979 roku, gdy sprawdzano scenariusz uderzenia na Zachód. Czy to wielka rewolucja „Solidarności" powstrzymała Kreml przed wydaniem rozkazu do ataku?

Warto podjąć próbę wyjaśnienia tego, co jest ważne dla zrozumienia XX wieku. Ta książka jest taką próbą, choć czasami autor musiał wkraczać w obszar hipotez, jednakże bazujących na wynikach najnowszych badań historycznych o biegu wieku krwi.



DLA DZIECI

JUSTYNA BEDNAREK

Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek

Czy nie zastanawiało Was, gdzie znikają wrzucone do pralki skarpetki? Bo jest faktem, że zanikają, skoro wsadzamy je parami, a wyjmujemy pojedyncze. Przynajmniej w domu Małej Be. Otóż zaginione skarpetki ruszają w świat, robią zawrotne kariery i mają świetne przygody: zostają gwiazdami filmowymi, detektywami, mysimi mamami albo po prostu uszczelniają wronie gniazdo...

Świetna lektura do wspólnego czytania w rodzinnym gronie.

Wybór ELŻBIETA CIĘŻADLIK

XVIII Powiatowy Przegląd Kolędniczy „Zagrojcie ta Turoniowi"

Co słychać w Kasince? Wszystko gra!

Po wielu latach obecności w Kasinie Wielkiej i ostatnich dwóch latach w Lubomierzu do Kasinki Małej powrócił Powiatowy Przegląd Kolędniczy „Zagrojcie ta Turoniowi". XVIII edycja odbyła się w Szkole Podstawowej nr 2.

Przez dwa dni szkoła gościła 31 grup kolędniczych z terenu całej Limanowszczyzny, wyłonionych w eliminacjach gminnych, prezentujących widowiska wierne tradycji etnograficznej i o wysokiej wartości artystycznej.

Splendoru temu wydarzeniu dodała obecność jakże licznej delegacji zaproszonych przez władze powiatowe i gminne gości. Witano parlamentarzystów: senatora Jana Hamerskiego, posłów: Wiesława Janczyka – wiceministra finansów, Jana Dudę, Barbarę Bartuś, Annę Paluch, Józefa Leśniaka, starostę Jana Puchałę, wicestarostę Mieczysława Urygę, członków zarządu oraz radnych powiatowych z przewodniczącym Tomaszem Krupińskim, wójta Mszany Dolnej Bolesława Żabę i radnych gminy z przewodniczącą Aleksandrę Kanią, sołtysów i dyrektorów szkół wiernie kibicujących zespołom swoich wsi oraz delegacje zaprzyjaźnionych samorządów: delegację powiatu kłodzkiego na czele ze starostą Maciejem Awiżeniem, powiatu koszalińskiego z wicestarostę Dariuszem Kalinowskim, powiatu sławieńskiego z sekretarzem Sebastianem Dereniem, powiatu polkowickiego z członkiem zarządu Romanem Kowalskim, gminy i miasta Lubomierz z dyrektorem Centrum Kultury Sławomirem Laskowskim, miasta i gminy Margonin z burmistrzem Januszem Piechockim i gminy Żakovce ze Słowacji na czele ze starostką Katariną Krullovą.

Licznie dopisała publiczność, wśród której serdecznie witano też seniorów. To dla nich wystąpiła jako pierwsza kasinczańska grupa z „Z turoniem". Przedstawienie kolędnicze było prezentem na Dzień Babci i Dziadka.

Wspaniałym okazał się również finał tegorocznego przeglądu. Występ zespołu „Zakołczan" ze Słowacji, wokalne i instrumentalne interpretacje kolęd w wykonaniu chóru i muzyków naszej szkoły oraz oklaskiwany na stojąco koncert orkiestry „Echo Gór" zachwycił wszystkich. Młodzi i starsi kasinczańscy artyści są niezaprzeczalnym powodem do dumy. Sława ich kunsztu, dzięki krajowym i zagranicznym delegacjom, poniesie się daleko.

W trudnym dla nas przedklasyfikacyjnym okresie, jako pracownicy szkoły, podjęliśmy trud organizacji imprezy wspólnie z rodzicami, Ochotniczą Strażą Pożarną, Radą Sołecką i Kołem Gospodyń Wiejskich „Paradne Gosposie" pod kierunkiem dyrektor szkoły Czesławy Łabuz i w dzisiejszej ocenie podołaliśmy w pełni temu zadaniu. Przy zabezpieczeniu przez Urząd Gminy Mszana Dolna i Starostwo Powiatowe w Limanowej środków finansowych na nagrody dla uczestników konkursu i wsparcie organizacji, wyciągnęliśmy rękę do kasinczańskich przedsiębiorców, którzy odpowiedzieli na nasz apel i hojnie wsparli podjętą inicjatywę. Prosimy w tym miejscu o przyjęcie naszych podziękowań lokalnych sponsorów: Andrzeja Marka Skolarusa, Czesława Stożka, Mariusza Grzyba, Zbigniewa Wydrę, Andrzeja Marszalika, Agatę i Stanisława Stożek, Józefa Kotarbę, Bronisława Marszalika, Antoniego Pyrza, Floriana Skolarusa, Janusza Kota – prezesa zarządu sklepu SPAR, Marię Jakubiak, Wojciecha Łojasa, Wojciecha Lisa, Annę i Marka Joniec, Renatę Piekarczyk, Teresę Michalak, Małgorzatę i Mariana Drabik, Małgorzatę i Jana Stożek, Aleksandra Łojasa, Marię i Stanisława Główka, Władysława i Władysławę Cież, Ewę Drabik, Piotra Filipiaka, Andrzeja Kucharczyka oraz właścicieli Silli – Lucynę i Włodzimierza Węglarzów.

Umiejscowienie przeglądu w Kasince to wyraz wiary w możliwości naszego społeczeństwa jednoczącego siły do wykonania zadań wielkich i na wysokim poziomie, co potwierdziły oceny uczestników i gości wyrażane szczerze i często. To również przypomnienie, że tradycjami kolędniczymi Kasinka kiedyś silna była i ma ambicje tę pozycję odbudować. Wspominaliśmy bowiem grupę kolędniczą Jana Szczypki z osiedla Lipienie, która w latach 60. i na początku siedemdziesiątych święciła ogólnopolskie sukcesy, a jej występ zarejestrowała Wytwórnia Filmów Dokumentalnych i Fabularnych. Odsyłam do niego na stronę www.kronikarp.pl. Tam jesteśmy w krótkiej sekwencji „Z turoniem" z roku 1969.

Kolędowanie zakończone, szkoła odkopała się z pokładów słomy i lśni znów czystością, a oceny na I półrocze już wystawione... Wszystko zatem wraca na stare tory. Może tylko odświeżona i na nowo uskrzydlona jest nasza wiara w potencjał ludzkiej solidarności, która dla wspólnego celu jednoczy siły tak wielu nas. No bo kto, jak nie my?

ELŻBIETA JAKUBIAK

Protokół z posiedzenia Komisji Artystycznej oceniającej XVIII Powiatowy Przegląd Zespołów Kolędniczych „Zagrojcie ta Turoniowi", który odbył się w dniach 21-22 stycznia 2017 r. w Kasince Małej.

Komisja w składzie:

1. mgr Aleksandra Szurmiak-Bogucka – etnomuzykolog
2. mgr Benedykt Kafel- etnograf
3. dr hab. Stanisław Węglarz – etnolog

po obejrzeniu 31 grup kolędniczych, w tym 15 grup dziecięcych, 2 młodzieżowych i 14 dorosłych oraz omówieniu zaprezentowanych programów, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:



A. w kategorii dziecięcej (od 7 do lat 13)

– cztery równorzędne I miejsca i nagrody pieniężne w wysokości po 300 zł otrzymują grupy kolędnicze: „PASTERZE Z GWIAZDĄ" z Jodłownika, „NOWOLECIĘTA" z Męciny, „PASTERZE Z GWIAZDĄ" z Krasnego-Lasocic, „SZCZODROKI" z Pasierbca;

– sześć równorzędnych II miejsc i nagrody pieniężne w wysokości po 200 zł otrzymują grupy kolędnicze: „Z TURONIEM" z Kasinki Małej, „PASTERZE Z SZOPKĄ" z Siekierczyny, „HERODY" z Raby Niżnej, „Z GWIAZDĄ" z Zasadnego, „Z GWIAZDĄ" z Ujanowic, „ŻYWA SZOPKA" z Lubomierza;

– pięć równorzędnych III miejsc i nagrody pieniężne w wysokości po 150 zł otrzymują grupy kolędnicze: „ŻYWA SZOPKA" z Olszówki, „PASTERZE Z SZOPKĄ" z Zalesia, „Z GWIAZDĄ" z Laskowej, „Z GWIAZDĄ I TURONIEM" z Mszany Górnej, „ŻYWA SZOPKA" z Poręby Wielkiej;

B. w kategorii młodzieżowej (od 14 do lat 17)

– I miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości 300 zł otrzymuje grupa kolędnicza „PASTERZE" z Sadku-Kostrzy;

– II miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości 200 zł otrzymuje grupa kolędnicza „Z GWIAZDĄ" z Ujanowic.

Ponadto na Ogólnopolski Przegląd Grup Kolędniczych „Pastuszkowe kolędowanie" w Podegrodziu komisja zakwalifikowała laureatów I miejsca w kategorii dziecięcej oraz I i II miejsca w kategorii młodzieżowej, tj. 4 grupy dziecięce: „PASTERZE Z GWIAZDĄ" z Jodłownika, „NOWOLECIĘTA" z Męciny, „PASTERZE Z GWIAZDĄ" z Krasnego-Lasocic, „SZCZODROKI" z Pasierbca, „PASTERZE" z Sadku-Kostrzy i „Z GWIAZDĄ" z Ujanowic;

C. w kategorii dorosłych:

– pięć równorzędnych I miejsc i nagrody pieniężne w wysokości po 500 zł otrzymują grupy kolędnicze: „Z GWIAZDĄ" z Sadku – Kostrzy, „Z GWIAZDĄ" ze Starej Wsi,

„Z GWIAZDĄ" z Jurkowa, „Z TURONIEM" z Lubomierza, „Z GWIAZDĄ" z Krasnego-Lasocic.

– pięć równorzędnych II miejsc i nagrody pieniężne po 300 zł otrzymują grupy kolędnicze: „Z TURONIEM" z Kasiny Wielkiej, „Z TURONIEM" z Olszówki, „PASTERZE" z Pisarzowej, „Z TURONIEM" z Raby Niżnej, „Z TURONIEM" z Wilkowiska;

– cztery równorzędne III miejsca i nagrody pieniężne w wysokości po 200 zł otrzymują grupy kolędnicze: „Z TURONIEM" z Pasierbca, „Z TURONIEM" ze Żmiącej, „Z TURONIEM" ze

Słopnic, „ŻYWA SZOPKA" z Kamienicy.

Ponadto na Ogólnopolski Konkurs Grup Kolędniczych w ramach „Karnawału Góralskiego" w Bukowinie Tatrzańskiej komisja zakwalifikowała dorosłe grupy kolędnicze, będące laureatami I i II miejsc, tj.: „Z GWIAZDĄ" z Sadku – Kostrzy, „Z GWIAZDĄ" ze Starej Wsi, „Z GWIAZDĄ" z Jurkowa, „Z TURONIEM" z Lubomierza, „Z GWIAZDĄ" z Krasnego – Lasocic, „Z TURONIEM" z Kasiny Wielkiej, „Z TURONIEM" z Olszówki, „PASTERZE" z Pisarzowej, „Z TURONIEM" z Raby Niżnej, „Z TURONIEM" z Wilkowiska.

Komisja stwierdza, że Powiatowy Przegląd Kolędniczy „Zagrojcie ta Turoniowi" jest ważnym wydarzeniem służącym przekazywaniu tradycji kolędniczych całego regionu lachów limanowskich i górali zagórzańskich. Wpływa on na utrwalanie tradycji, a młodemu pokoleniu służy poznaniu własnej tożsamości kulturowej. Komisja ze szczególną satysfakcją podkreśla duży udział grup dziecięcych, co zapewni kontynuowanie tradycji kolędniczych.

Tegoroczny konkurs stał na bardzo wysokim i wyrównanym poziomie artystyczno -merytorycznym. Komisja wyraża wdzięczność władzom powiatowym ze starostą Janem Puchałą oraz władzom Gminy Mszana Dolna na czele z wójtem Bolesławem Żabą za przychylny stosunek do tej działalności, a także pomoc finansową i organizacyjną. Wyrażamy podziękowanie za włożony trud i przyjęcie ponad 500 wykonawców oraz stworzenie dobrej atmosfery do realizacji przeglądu pani dyrektor Czesławie Łabuz, nauczycielom, rodzicom i pracownikom Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej.

Dziękujemy pani Elżbiecie Jakubiak za sprawne przeprowadzenie XVIII Powiatowego Przeglądu Kolędniczego.

Dziękujemy grupom kolędniczym, organizatorom, sponsorom i licznie zgromadzonej publiczności.

Na tym protokół zakończono i podpisano:
Aleksandra Szurmiak-Bogucka
Benedykt Kafel
Stanisław Węglarz
KASINKA MAŁA, 22 stycznia 2017 r.



Praca nie poszła na marne

Krystian Kubowicz z Kasiny Wielkiej wystąpił na Międzynarodowym Festiwalu „Intershow" i wyśpiewał pierwsze miejsce. Impreza odbyła się 4-7 stycznia w Nowym Targu.

Uczestnicy festiwalu rywalizowali w kategoriach instrumentalnych, tanecznych i wokalnych. Festiwal co roku cieszy się dużą popularnością. Biorą w nim udział uczestnicy sześciu państw Europy: Estonii, Mołdawii, Ukrainy, Rosji, Polski, Niemiec.

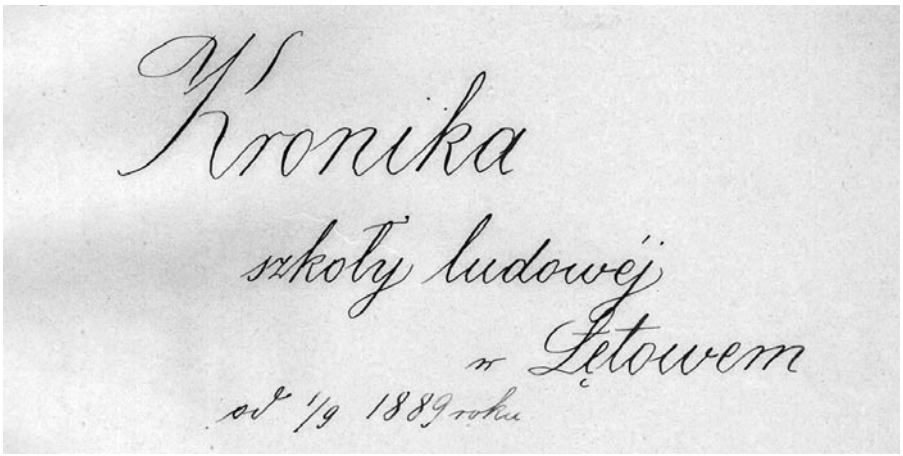
– *Na festiwalu wykonałem dwa utwory „And I am telling you" oraz „I Am Changing" z repertuaru Jennifer Hudson. Tymi utworami udało mi się wywalczyć pierwsze miejsce* – chwali się wokalista z Kasiny Wielkiej. – *Jestem bardzo szczęśliwy, ponieważ długo się przygotowywałem do festiwalu i czuję satysfakcję, że ta praca nie poszła na marne.*

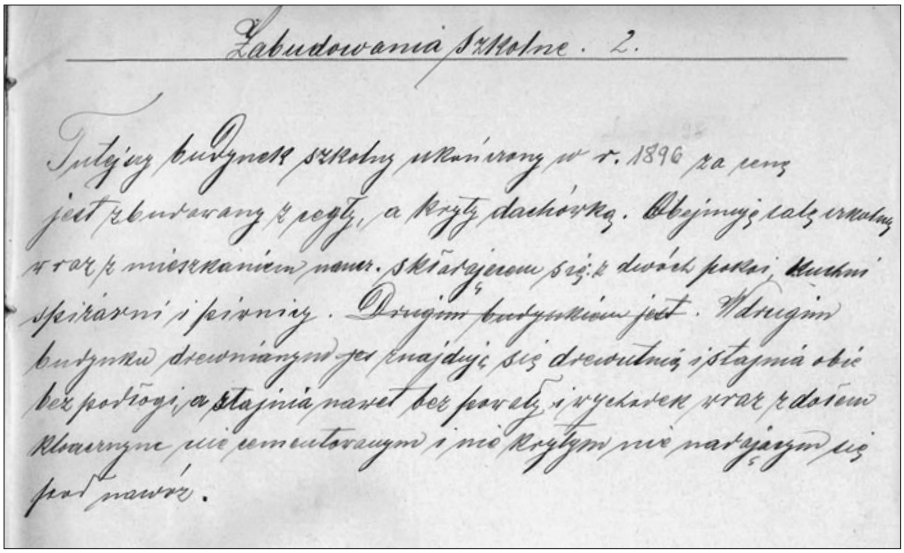
W jury festiwalu zasiedli: Marina Gonczarenko – narodowa artystka Ukraińska, autorka i wykonawczyni wielu popularnych piosenek, Gmyrina Svetlana – Juror z X Factor (Ukraina), Krystyna Maria Piotrowska – kompozytorka, trener wokalny, założycielka eurofestiwal.pl, muzykolog, poważana jurorka w Europie.

KRYSTIAN KUBOWICZ

Trudne dzieje oświaty w Łętowem

Kroniki szkolne i cała historia szkolnictwa w Łętowem rozpoczęła się w 1889 r. To właśnie w tym roku Łętowianie wynajęli prywatnie nauczyciela – Marcelę Dąbrowską, aby uczyła dzieci czytać, za co płacili jej tym, co posiadają tj. zbożem i ziemniakami. To właśnie ona założyła i prowadziła pierwszą kronikę szkolną.


Kronika
szkoły ludowej
w Łętowem
od 1/9 1889 roku


Zabudowania szkolne. 2.

Z jej zapisów można wyczytać, że Łętowe nie posiadało budynku szkolnego, więc pierwsze pomieszczenie na sale szkolne wynajmowano od Jana Piwowara na osiedlu Bulaki. W pierwszym roku nauki pobierało 71 uczniów, z których tylko dziesięcioro opanowało naukę czytania. Powodem tego była duża absencja uczniów w okresie zimowym, powiązana z biedą panującą we wsi – dzieci nie posiadały ciepłych ubrań i butów.

W roku 1891 została powołana pierwsza rada szkolna, w skład której zostali powołani przewodniczący rady – Jan Michór oraz członkowie: ks. Wincenty Jankowski z parafii Mszana Dolna, Stanisław Krzysztof, Józef Klimek, Józef Antosz.

W 1892 r. gmina zakupiła od Jana Węglarza i Andrzeja Murzyna z osiedla Węglarze działkę o powierzchni 22 ary pod budowę szkoły. Lokalna społeczność bardzo chętnie udzielała się przy budowie i nowy budynek oddano do użytku końcem roku 1896. W związku z problemami finansowymi na wyposażenie szkoły oraz pensję dla nauczyciela gmina podjęła decyzję o dwuletniej przerwie w nauce w latach 1896-1897.

Ponownie bramy szkoły otwarto 1 września 1898 r. Pierwszym nauczycielem po przerwie był Józef Ogorzały. Mimo poprawy warunków lokalowych wyniki nauczania wciąż nie były zadowalające. Powodem słabego nauczania była coroczna wymiana kadry nauczycielskiej, spowodowana trudnymi warunkami mieszkaniowymi, brakiem elektryczności i brakiem połączenia komunikacyjnego z miastem Mszana Dolna, w którym załatwiano wszystkie sprawy administracyjne i służbowe.

W 1917 r. na 93 dzieci objętych obowiązkiem szkolnym tylko 25 zostało zakwalifikowanych do klasy drugiej. Przyczyną była liczna nieobecność dzieci na lekcjach, które zamiast uczęszczać do szkoły pomagały w pracach w polu.

W okresie od 1918 do 1935 r. szkoła dwuklasowa stała się czteroklasową, a dalszą naukę można było podjąć w Szkole Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej.

W 1950 r. w szkole w Łętowem podniesiono zakres nauczania z czterech do siedmiu klas, a w 1966 r. podniesiono zakres nauczania z siedmiu do ośmiu klas.





Widok szkoły - czerwiec 1996 od strony wschodniej

15 września 1968 r. oddano 3 km szosy od granic Mszany Górnej do szkoły w Łętowem, a 1 czerwca 1969 r. do Łętowego przyjechał pierwszy autobus PKS i od tego czasu wieś posiada stałe połączenie z Mszaną Dolną i Limanową.

W grudniu 1969 r. została zakończona powszechna elektryfikacja wsi Łętowe, a w lipcu 1970 r. pierwszy telewizor, adapter i magnetofon zakupiła właśnie szkoła.

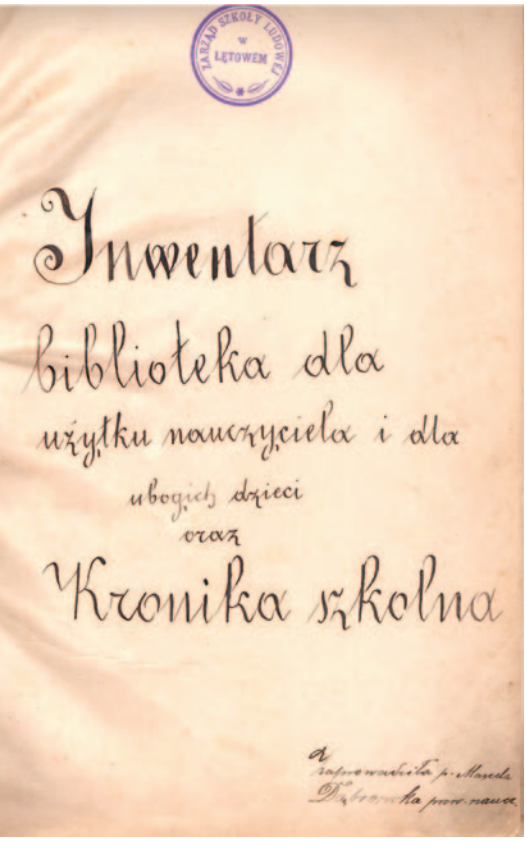
W latach 1950-1985, zwiększająca się liczba dzieci w wieku szkolnym wymuszała konieczność zwiększenia ilości oddziałów i dodatkowych sal szkolnych. Część sal uzyskano z przeprowadzonych przeróbek w istniejącej szkole, a część udostępniali w swych domach miejscowi gospodarze. Ówczesna szkoła przeszła też kilka kosztownych remontów. Pierwszy kapitalny remont placówki odbył się w 1961r., kolejny w 1966 r. przeprowadzono w celu usunięcia zagrzybienia na parterze budynku, a w 1977 r. nastąpiła odbudowa dachu po pożarze poddasza, do którego doszło 31 grudnia 1976 r. Rozwiązaniem ciągłych problemów lokalowych, z jakimi borykali się miejscowi włodarze, było jedynie rozbudowanie istniejącej lub budowa nowej szkoły.

W związku z tymi problemami w 1983 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Nowym Sączu podjęło decyzję o przeprowadzeniu kapitalnego remontu szkoły. Ustalono też, że fundusze remontowe będą pochodzić z wykładów miejscowej ludności, dotacji miasta i gminy Mszana Dolna oraz z dotacji WRN w Nowym Sączu. Prace związane z otrzymaniem pozytywnej opinii dokumentacji projektowo – kosztorysowej trwały dwa lata, a gdy już otrzymano zgodę, to firma budowlana, która miała prowadzić pracę zażądała, aby remontowany budynek był wolny od zajęć szkolnych i lokatorów. W związku z tym, na początku roku szkolnego 1985/1986, dzieci klas od I – IV korzystały z sal lekcyjnych w budynku miejscowej straży pożarnej, natomiast dzieciom klas od V – VIII trzeba było zorganizować dowóz i naukę w Szkole nr 2 w Mszanie Dolnej.

Najważniejszą przyczyną wydłużenia czasu budowy było zawalenie się części remontowanego budynku, które spowodowało całkowitą rozbiórkę i zmianę planu z kapitalnego remontu na plan budowy nowej szkoły.

Budowa szkoły oraz jej wyposażenie trwało od 1983 r. do 1994 r. Mimo, że w roku 1994 dzieci rozpoczęły naukę w nowym budynku, prace wykończeniowe trwały do 1999 r.

19 października 1996 r. odbyła się kolejna wielka uroczystość okoliczna. Ludność zgromadziła się na uroczystościach poświęcenia sztandaru ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo dla Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Łętowem.







Mury naszej upragnionej sali gimnastycznej z dnia na dzień stają się coraz wyższe! (MARZEC 2011 ROK)



Nowy obiekt ma wymiary 28 × 15, wys. 8,12 m, posiada także zaplecze sanitarno - szatniowe połączone z istniejącym obiektem szkoły za pomocą oszklonej przewiązki. Szkoła zyskała także boisko sportowe, plac zabaw

W 2010 r. gmina Mszana Dolna rozpoczęła budowę nowego kompleksu sportowego z zapleczem sanitarnym i szatniami, a po dwóch latach inwestycję ukończono. Uroczyste otwarcie odbyło się 24 stycznia 2013 r. Z tej okazji zaproszono wielu dostojnych gości – w tym przedstawicieli kuratorium, władz samorządowych i lokalnych, a także rodziców i uczniów oraz wszystkich mieszkańców Łętowego. W otoczeniu szkoły powstał kompleks obiektów rekreacyjno-sportowych tj. boisko sportowe oraz plac zabaw dla dzieci.

Analizując kroniki można wywnioskować, że Szkoła Podstawowa w Łętowem od dawna szczególnie dba o przekazanie najmłodszemu pokoleniu wiedzy o rodzimych tradycjach zagórzańskich oraz rozbudzaniu pamięci historycznej naszego kraju. Szkoła również aktywnie uczestniczy w wielu społecznych akcjach, ucząc dzieci m.in. dobrych nawyków żywnościowych, rozwijając ich wiedzę ekologiczną oraz ucząc ich wzajemnego szacunku do drugiej osoby.

(AK)



Wybrano najlepsze grupy kolędnicze

6 stycznia w remizie OSP w Olszówce odbył się XV Przegląd Kolędniczy Dzieci i Młodzieży Gminy Mszana Dolna. W zmaganiach konkursowych wzięło udział osiem grup.

Organizatorem przeglądu byli: gmina Mszana Dolna, Zespół Szkoły i Przedszkola w Olszówce, Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich Olszówka oraz tamtejsza Ochotnicza Straż Pożarna. Honorowym patronatem XV Przegląd Kolędniczy Dzieci i Młodzieży objął wójt Bolesław Żaba.

Swoją obecnością organizatorów i uczestników imprezy zaszczycili zaproszeni goście: wiceminister finansów Wiesław Janczyk, wicewojewoda Małopolski Piotr Ćwik, radny województwa małopolskiego Grzegorz Biedroń, radne powiatowe: Ewa Filipiak i Maria Bożek, wójt Bolesław Żaba, zastępca wójta Katarzyna Szybiak, były wójt – Stanisław Potaczek, radni gminy z przewodniczącą Aleksandrą Kanią oraz dyrektorzy szkół. Licznie zgromadzili się mieszkańcy Olszówki. Konferansjerkę z właściwą sobie swadą i poczuciem humoru prowadzili Urszula Góralik i Andrzej Gackowiec.

W zmaganiach konkursowych udział wzięło osiem grup kolędniczych z terenu gminy. Poziom występów był bardzo wysoki, repertuar prawidłowo dobrany, nawiązujący do tradycji danej miejscowości, umiejętnie dopełniony rekwizytami i strojami.

Sceniczne popisy kolędników oceniali: Zofia Piekarczyk, Piotr Lulek i Wojciech Kusiak. Komisja bardzo skrupulatnie wypunktowała wszystko – zarówno dobre strony, jak i lekkie potknięcia grup kolędniczych. Najwyżej została oceniona grupa kolędnicza ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kasince Małej, dwa równorzędne drugie miejsca przyznano grupom kolędniczym z Zespołu Placówek Oświatowych w Rabie Niżnej i Zespołu Szkoły i Przedszkola z Olszówki; III miejsce zdobyły grupy z Zespołu Szkoły i Przedszkola w Mszanie Górnej oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubomierzu. Wyróżnienia otrzymały grupy kolędnicze z ZPO w Kasinie Wielkiej, Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubomierzu i Szkoły Podstawowej w Łostówce.

Podczas uroczystości, Złotym Krzyżem Zasługi, przyznanym przez prezydenta RP Andrzeja Dudę za szczególne zasługi dla społeczności lokalnej, uhonorowano Józefa Wacławika. Wręczenia odznaczenia dokonał Piotr Ćwik, wicewojewoda Małopolski. Do gratulacji dołączyli Wiesław Janczyk, wiceminister finansów, Grzegorz Biedroń, radny województwa małopolskiego, wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba oraz Aleksandra Kania, przewodnicząca Rady Gminy Mszana Dolna.

URSZULA RZEPKA
BEATA POTACZEK



Józef Wacławik odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi



Wokalistki z Mszany Górnej wyśpiewały II nagrodę

Zespół wokalny TRIOLA, w składzie: Sara Kuczaik, Małgorzata Piekarczyk, Zuzanna Potoniec, Wioleta Kuczaj i Aleksandra Wąchała zdobył II nagrodę w Konkursie Kolęd. Zmagania odbyły się 20 stycznia w Krakowie. Dziewczęta zasiliły szeregi zespołu w wyniku nowego naboru wokalistek, którego dokonali opiekunowie zespołu Triola z Pracowni Muzycznej Triolki Rabka – Zdrój przy Powiatowym Centrum Kultury Nowy Targ w bieżącym roku szkolnym. Debiutujący w listopadzie 2016r. zespół już „na dzień dobry" zwyciężył w Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Patriotycznej. Krakowski sukces potwierdził dobry poziom nowych uczennic Marioli i Piotra Burcanów, nauczycieli muzyki Pracowni. Nowe wokalistki uczęszczają do Gimnazjum w Mszanie Górnej.

MARIOLA MARIA BURCAN, Kawaler Orderu Uśmiechu

KĄCIK KULINARNY GMINNYCH GOSPODYŃ

Rolada z sera żółtego

Składniki:

- ½ kg sera żółtego
- ½ kg pieczarek
- 1 serek topiony śmietankowy
- 1 jajko
- masło
- sól
- pieprz
- papryka
- pietruszka



FOT. ARCH.

Przygotowanie:

Pieczarki zetrzeć na grubej tarce i smażyć na maśle. Następnie (w trakcie smażenia) dodać do pieczarek sól, pieprz, paprykę, pietruszkę, serek topiony oraz jajko.

Ser żółty podzielić na 3 części, włożyć do gorącej wody, tak aby zmiękł. Zmiękczony ser wałkujemy na cienkie plastry. Rozwałkowane plastry sera wykładamy gotowym farszem i zawijamy, jak roladę. Wkładamy roladki do lodówki do zastygnięcia.

Smacznego:)

BOŻENA KACICZAK
KGW Olszówka

Już 90 lat temu

Śnieżnica dla młodych z całej Polski

W tym roku minie 90 lat od odkrycia Śnieżnicy przez ks. Józefa Winkowskiego (1888 – 1951), zakopiańskiego katechety. Trzeba od razu dodać, że odkrycia z przeznaczeniem na letni wakacyjny pobyt chłopców z Sodalicji Mariańskiej. Taki bowiem cel przyświecał dłuższym poszukiwaniom odpowiedniego miejsca na kolonię letnią, aby chłopcy z całej Polski, niedawno wyzwolonej spod zaborów, mogli dłuższy czas wspólnie przebywać w zdrowych warunkach górskiej przyrody.

Gdzie tam Zakopane i całe piękne Tatry, a do tego jeszcze rozległe Podhale, Orawa, Spisz, Gorce, choćby piękne i modne wtedy okolice Rabki?!... To wszystko jakoś zostało pominięte, zostawione na boku – a dziwne jakieś przeczucie doprowadziło wielkiego Wychowawcę młodzieży i Założyciela szkolnej Sodalicji Mariańskiej (rok 1919) aż na Śnieżnicę. Dodajmy tutaj ważną informację, że zasadniczą rolę w znalezieniu tego miejsca odegrał mszański proboszcz i dziekan – ks. prałat Józef Stabrawa (1881-1942), bliski przyjaciel ks. Winkowskiego.

Wczesną jesienią 1927 r. przybyli tu, aby zapoznać się z terenem i ocenić możliwości i zalety zakupu. Do nabycia było 150 morgów lasu z polanką za 50 tys. zł. Po uiszczeniu zadatku można było zacząć roboty budowlane, a należność spłacać przez dwa lata!

Już pierwsze spojrzenie na śródleśną polankę ze źródłem i na otaczający las wywołało wielki zachwyt ks. Winkowskiego. Dał temu wyraz w Odezwie do księży i młodzieży z całej Polski, podpisanej przez pięciu księży moderatorów z całej Polski. Czytamy tam na samym początku:

„W uroczej dolinie Raby na południowych stokach Śnieżnicy tworzymy kolonje dla naszych Ukochanych Uczniów, sodalisów spod znaku Marji



ze wszystkich szkół średnich naszej Ojczyzny. Dzieciom naszych miast chcemy dać parę tygodni przeczystego powietrza naszych gór, parę tygodni na słońcu i w lesie, i nad kryształowym zdrojem wartkich wód. Ze wszystkich dawnych dzielnic i ziem zjednoczyć je chcemy przy wspólnem obozowem ognisku, w czystej zdrowej atmosferze Chrystusowego i Marjańskiego ducha, pod troskliwą, serdeczną opieka Księży Prefektów".

Przytoczyłem tych parę zdań, bo z nich wynika jak wielkim zapałem kierował się ks. Winkowski i o jak ważną sprawę mu chodziło: o przyszłość młodego pokolenia Polaków, a przez to i o pomyślność odradzającej się ojczyzny. Warto o tym wiedzieć dziś, gdy przygotowujemy się do obchodów setnej rocznicy odzyskania niepodległości (1918 – 2018)! Bez troski o młode pokolenie nie da się skutecznie zabiegać o przyszłość kraju.

W okresie przedwojennym (1930 – 1939) przez kolonię na Śnieżnicy przeszło ok. pół tysiąca chłopców z całej Polski, którzy potem zasilili szeregi inteligencji kraju. Byli nawet elitą – a więc przez to wystawieni na największe prześladowania, łącznie z wyniszczeniem w niemieckich lub sowieckich obozach zagłady. Patronem tych ofiar jest niewątpliwie bł. Kazimierz Grelewski, kapłan i męczennik KL Dachau. Jako ksiądz diec. sandomierskiej w lipcu 1931 r. prowadził tu grupę kilkudziesięciu chłopców z całej Polski. Na Śnieżnicy mamy jego obraz i modlimy się do niego.

Przenieśmy się teraz w obecne czasy. Ponad pół wieku wielkiej przerwy (wojna, okupacja i czasy PRL) i dopiero początkiem lat 90. mógł Kościół powrócić tu do swojej dawnej szlachetnej działalności. Odzyskaliśmy tylko małą część terenu, prawie 3,5 ha, czyli ok. 5% dawnego areału, ale i z tego trzeba się cieszyć, bo mamy najważniejsze – budynki (w tym dwa przedwojenne), polankę otoczoną lasem i ciągle żywe, to samo źródło doskonałej wody! I powietrze też mamy bardzo czyste, bo zaraz po odzyskaniu kolonii niezmordowany ks. prałat Sołtysik z Krakowa zdobył się na doprowadzenie gazu dla ogrzewania! Dawniej spalało się tu rocznie ok. 60 ton węgla!.. Nieraz ludzie z Krakowa przybywają tu choćby na parę godzin lub na dobę, aby odetchnąć świeżym powietrzem.

Mamy więc wielkie skarby naturalne, a także bogatą i zobowiązującą historię. Po 25 latach odnowionej działalności (już jako Młodzieżowy Ośrodek Rekolekcyjno-Rekreacyjny od 1992 r.) możemy powiedzieć: chwała Bogu znowu na Śnieżnicę przyjeżdża młodzież z całej Polski! I znowu dużą większość stanowią grupy młodzieży z księżmi, z siostrami lub z katechetami. Są także i dzieci szkolne, i młodzież akademicka, i są też rodziny z dziećmi.

Odzyskaliśmy tylko małą część terenu, prawie 3,5 ha, czyli ok. 5% dawnego areału, ale i z tego trzeba się cieszyć, bo mamy najważniejsze – budynki (w tym dwa przedwojenne), polankę otoczoną lasem i ciągle żywe, to samo źródło doskonałej wody! I powietrze też mamy bardzo czyste, bo zaraz po odzyskaniu kolonii niezmordowany ks. prałat Sołtysik z Krakowa zdobył się na doprowadzenie gazu dla ogrzewania!

Mamy dwa wyraźne sezony pobytów, kiedy ośrodek jest wypełniony – sezon letni i sezon zimowy. Ten ostatni wcale nie jest słabszy, choć – trzeba powiedzieć – nie wszyscy korzystają z narciarstwa, które na Śnieżnicy teraz ulokowało się mocno, solidnie i nowocześnie.

Większość pobytów tak letnich, jak i zimowych ma charakter rekolekcyjny: jest codzienna Msza Św. z kazaniem, są konferencje, rozważania i modlitwy (często w małych grupach), jest dużo śpiewu religijnego. Do tego są wycieczki czy pielgrzymki w najbliższą okolicę. Nie można się dziwić, że młodzi z centralnej lub wschodniej Polski, gdy już tu przybędą to chcą też zobaczyć Wieliczkę, Wadowice lub choćby Limanową i Szczyrzyc.

Wielkim skarbem jest nasz piękny kościółek, wybudowany na miejscu dawnego, rozebranego za czasów PRL, w którym całymi dniami, a nieraz i nocą gromadzą się młodzi na modlitwę.

W zakrystii do księgi celebrujących Mszę Św. kapłanów wpisuje się co roku 80-90 księży.

Sporządzany co roku wykaz grup, które przebywały u nas opiewa na 30 – 40. Grupy te są różnej wielkości, ale przeważnie takie na większy autobus. Pobyt w sezonie to przeważnie 5-6 dni, w ciągu roku szkolnego przeważnie dwie doby na końcu tygodnia. Chociaż także bywają wiosną i jesienią przyjazdy tzw. zielonych szkół, a więc 1-2 klasy na kilka dni w ciągu tygodnia.

Regiony najczęściej u nas bywające: Lubelszczyzna z Podlasiem, Warszawskie (z Radomiem), Łódzkie z Częstochowskim, Poznańskie, trochę z Górnego Śląska, no i rozległa Małopolska, oczywiście z Krakowem na czele. Ale bywają też mniej liczni z Dolnego Śląska czy znad morza (Gdynia, Szczecin a nawet Świnoujście!).

Zeszłego lata mieliśmy uczestników ŚDM w Krakowie aż z Australii (prawie setka młodych i 7 księży) i autobus z Chorwacji.

Nasza świątynia jest też celem pielgrzymek, czy choćby wyjść na Mszę Św. niedzielną, którą mamy o godz. 10 i o 12, a w wakacje jeszcze i o 15. Dwie uroczystości „Odpustowe": ku czci św. Jadwigi i św. Jana Pawła II (druga niedziela czerwca) i ku czci Matki Bożej Śnieżnej (dnia 5 sierpnia) gromadzą zwykle znaczną liczbę wiernych. Najwięcej jednak jest uczęszczana doroczna „Pasterka" w Boże Narodzenie.

Oddana do użytku nowa kolej linowa z Kasiny Wielkiej służy nie tylko narciarzom, ale i – dzięki dostosowaniu dla pieszych – z powodzeniem przewozi piechurów, zapewniając im łatwe wsiadanie i wysiadanie oraz przezroczysty „dach nad głową" w czasie jazdy.

Wracając jeszcze do pierwszych zdań tego opisu – trzeba przyznać księdzu Winkowskiemu proroczego, Bożego ducha – że właśnie to miejsce uznał za odpowiednie dla swoich planów. To były naprawdę i są – Boże plany, które dokonują się na naszych oczach, i cieszmy się – z naszym udziałem!

ks. JAN ZAJĄC ZE ŚNIEŻNICY

Dlaczego tak ważny dla mowy jest sposób połykania?

W poprzednim numerze gazetki zostały zamieszczone różnorodne sposoby na rozstanie ze smoczkiem, który stosowany w nadmiarze prowadzi do wielu dysfunkcji. Co zrobić, jeżeli jednak nie udało nam się tego dokonać we właściwym czasie i u dziecka można zaobserwować przedłużający się niemowlęcy sposób połykania?

Dla przypomnienia – niemowlęcy sposób połykania polega na wsuwaniu płasko leżącego języka między zęby w momencie przełykania. Język wykonuje jedynie ruchy poziome w jamie ustnej. Aby przesunąć kęs pokarmu napiera on na dolne zęby, wypychając je. Policzki i wargi się napinają. Przy próbie uśmiechu picie wypływa z ust.

Dojrzały typ przełykania polega natomiast na tym, że w trakcie połykania, czubek języka oraz jego boki stykają się z górnymi zębami i dziąsłami, zarówno przednimi, jak i bocznymi, szczęki przy tym rodzaju połykania są zaciśnięte, a w trakcie połykania usta są lekko zwarte. Można się wtedy uśmiechnąć i picie nie wypłynie z ust. Mięśnie twarzy nie są specjalnie zaangażowane.

Sposób połykania ma olbrzymi wpływ na prawidłową artykulację. Właściwe połykanie z końcem języka ułożonym na podniebieniu powinno być dobrze opanowane do czasu rozpoczęcia wymiany zębów mlecznych na stałe. Nieprawidłowe połykanie może prowadzić do powstawania bądź pogłębiania wad zgryzu. Wady zgryzu z kolei związane są z powstawaniem różnorodnych defektów wymowy, np. seplenienia międzyzębowego, przyzębowego, bocznego, itp.

Jak sprawdzić, czy twoje dziecko połyka poprawnie?

Poproś dziecko, aby otworzyło buzię, podniosło język do góry i tam go przytrzymało (przykleiło), potem zwarło zęby i nie zamykając ust, przełknęło ślinę. Jeśli dziecko zamknie wargi lub otworzy zęby, wpychając między nie język lub nie potrafi podnieść języka do podniebienia, to najprawdopodobniej ma nieprawidłowy sposób połykania.

Aby ewaluować do dojrzałego typu połykania możemy próbować zmienić miejsce położenia języka, stosując systematyczne, wielokrotnie powtarzane ćwiczenia domowe. Powinny one być prowadzone w trzech etapach

ETAP I

Nauka unoszenia języka za górne zęby (kilkanaście razy dziennie, przed lustrem).

- Dotykanie palcem lub zimną łyżeczką podniebienia tuż za górnymi zębami, nazywając je zaczarowanym miejscem, parkingiem itp., w którym język (krasnoludek, samochód) powinien przebywać, gdy mamy zamkniętą buzię.
- Przytrzymywanie czubkiem języka przy podniebieniu rodzynek, pastylek pudrowych, cukierków halls (z wgłębieniem w środku) itp.
- Zlizywanie nutelli, mleka w proszku itp. z podniebienia przy szeroko otwartych ustach.
- Konik jedzie na przejażdżkę – naśladuj konika stukając czubkiem języka o podniebienie, wydając przy tym charakterystyczny odgłos kląskania.
- Winda – otwórz szeroko buzię, poruszaj językiem tak, jakby był windą – raz do góry, raz do dołu.
- Karuzela – dzieci bardzo lubią kręcić się w koło, twój język także. Włóż język między wargi a dziąsła i zakręć nim raz w prawą, raz w lewą stronę.
- Chomik – wypycha policzki jedzeniem, a ty pokaż jak można wypchnąć policzki językiem, raz z prawej raz z lewej strony.
- Malarz – maluje sufit dużym pędzlem. Pomaluj pędzlem (językiem) swoje podniebienie, zaczynając od zębów w stronę gardła.
- Młotek – wbijamy gwoździe w ścianę. Spróbuj zamienić język w młotek i uderzaj o dziąsła tuż za górnymi zębami, naśladując wbijanie gwoździa.
- Żyrafa – ma długą szyję, wyciąga mocno szyję do góry. Otwórz szeroko usta i spróbuj wyciągnąć język do góry, najdalej jak potrafisz.
- Słoń – ma długą trąbę i potrafi nią wszędzie dosięgnąć. Ciekawe czy potrafisz dosięgnąć językiem do ostatniego zęba na górze i na dole, z prawej i lewej strony.



FOT. ARCH.

Etap I możemy uznać za zakończony jeśli umiejętność unoszenia języka

do podniebienia nie będzie dziecku sprawiała problemu.

ETAP II

(jeżeli dziecko potrafi zawsze wskazać „zaczarowane miejsce")

Połykanie śliny.

Mówimy do dziecka: Połóż język w zaczarowanym miejscu, zaparkuj w garażu (za górnymi zębami). Trzymaj go tam przez cały czas, zamknij zęby, uśmiechnij się szeroko i połknij ślinę

Połykaniu nie może towarzyszyć napięcie warg, które nie powinny stawiać oporu przy ich rozchyleniu.

Etap II można uznać za zakończony, jeśli połykanie śliny przebiega prawidłowo, czyli z językiem uniesionym do podniebienia i bez towarzyszącego napięcia warg.

ETAP III

Połykanie płynów.

Ćwiczenia stosujemy kilkakrotnie w ciągu dnia (w sumie przez 20 – 30 minut). Picie płynów odbywa się porcjami. Dziecko bierze do ust niewielki łyk. Wcześniej prosimy, żeby poczekało na hasło „połykamy". Polecamy, aby uniosło język do góry, zamknęło zęby, rozchyliło wargi i dopiero teraz połknęło płyn.

Etap III można uznać za zakończony jeżeli dziecko pijąc wodę i inne substancje nie zaciska warg, brak jest grymasu na jego twarzy oraz stosuje wcześniej wyuczoną technikę połykania do spożywania płynów.

Zmiana sposobu połykania to długotrwały proces, czasem trwa on nawet kilkanaście miesięcy. Pamiętaj jednak, że proces pionizacji języka zaczyna się już wtedy, gdy dajemy dziecku do spożycia cokolwiek innego niż mleko z piersi lub butelki. Jedzenie to trening. Żeby język był odpowiednio wytrenowany, dziecko musi mieć dużo okazji, by go ćwiczyć.

opracowała:
neurologopeda I. Marszalik
Centrum Edukacji i Rozwoju eMKa
w Kasince Małej

Bibliografia:

Rocławski B. [red.]"Opieka logopedyczna od poczęcia", Gdańsk.

Anita M. Kittel (2014) „Terapia miofunkcjonalna", Zielona Góra.

logopedia.net.pl



Polska wieś widziana oczami przedszkolaków

Przedszkole działające w Zespole Placówek Oświatowych w Kasince Małej zostało wytypowane do udziału w kampanii informacyjno–promocyjnej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie.

– *Agencja zwróciła się do nas z prośbą o zorganizowanie na terenie placówki rodzinnego konkursu plastycznego o tematyce rolniczej* – informuje szkolna koordynatorka akcji.

Jego celem jest popularyzacja wiedzy na temat wsparcia rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce ze środków Unii Europejskiej w środowisku nie tylko dzieci, ale przede wszystkim ich rodziców. Zapoznając się z materiałami promocyjnymi ARiMR ludność wiejska mogła zainteresować się najbliższymi wdrażanymi działaniami, takimi jak np. „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich" czy „Wsparcie inwestycji w tworzenie, ulepszanie i rozwijanie podstawowych usług lokalnych dla ludności wiejskiej, w tym rekreacji, kultury i powiązanej infrastruktury". Do udziału w konkursie przystąpiły 22 kasinczańskie rodziny.

– *Zadaniem naszych wychowanków i ich rodziców było zobrazować zmiany, jakie zachodzą na polskiej wsi dzięki działaniom prowadzonym przez ARiMR* – dodaje koordynatorka. – *Prace zostały wykonane różnymi technikami. Największy zachwyt wzbudziła praca przestrzenna Wojtusia Stożka i jego mamy Justyny. Ich praca zdobi Biuletyn informacyjny Agencji oraz Kalendarz na 2017 rok.*

Za przeprowadzenie konkursu placówka otrzymała zestaw edukacyjno–dydaktyczny do prowadzenia zajęć.

ELŻBIETA PIWOWAR
ZPO w Kasince Małej

Spróbuj od nowa. Musisz włożyć całe twoje serce...

„Pozwól, że ci opowiem…

(…) Kiedy byłem mały, uwielbiałem cyrk, a najbardziej w cyrku podobały mi się zwierzęta. Moją uwagę przyciągał zwłaszcza słoń, który – jak się później okazało – był także ulubieńcem innych dzieci. Podczas przedstawienia to ogromne stworzenie paradowało, prezentując swój niesamowity ciężar, rozmiar i siłę…, ale po przedstawieniu i krótko przed wejściem na scenę słoń zawsze siedział uwiązany jedną nogą do kołka wbitego w ziemię.

Jednakże kołek był tylko małym kawałkiem drewna, który tkwił w ziemi zaledwie kilka centymetrów. I chociaż łańcuch był mocny i gruby, wydawało mi się oczywiste, że zwierzę, które jest zdolne wyrwać drzewo z korzeniami, mogłoby z łatwością uwolnić się z kołka i uciec.

To oczywista tajemnica. Co go trzyma w takim razie? Czemu nie ucieka?

Kiedy miałem pięć czy sześć lat, wierzyłem jeszcze w mądrość dorosłych. Zapytałem więc jednego z nauczycieli, zapytałem ojca i wujka o tajemnicę słonia. Któryś z nich odpowiedział mi, że słoń nie uciekał, bo był tresowany. Wtedy zadałem oczywiste pytanie: „Jeśli jest tresowany, to dlaczego go przywiązują?" Nie pamiętam, abym otrzymał jakąś logiczną odpowiedź. Z czasem zapomniałem o tajemnicy słonia i jego kołku, a powracało ono jedynie wtedy, kiedy spotykałem innych, którzy też kiedyś zadali sobie podobne pytanie.

Kilka lat temu odkryłem (na moje szczęście), że był ktoś wystarczająco mądry, aby znaleźć odpowiedź. Słoń nie uciekał z cyrku, gdyż od najmłodszych lat był przywiązywany do różnych kołków. Zamknąłem oczy i w wyobraźni ujrzałem dopiero co narodzonego i bezbronnego słonia, przywiązanego do kołka. Jestem przekonany, że słonik ciągnął, pchał i pocił się, próbując się uwolnić. I mimo że użył wszystkich swoich sił, nie udało mu się, ponieważ wtedy kołek był dla niego za solidny. Wyobraziłem sobie, że zasypiał ze zmęczenia i że następnego dnia próbował znowu, i kolejnego dnia, i kolejnego… Aż nadszedł dzień, który odbił się strasznie na historii słonia, dzień, w którym zwierzę zaakceptowało swoją niemoc i zdało się na swój los. Ten potężny i silny słoń, którego widzimy w cyrku, nie ucieka, ponieważ biedaczysko nie wierzy, że może. Ma w sobie utrwalone wspomnienie niemocy, którą przeżył krótko po przyjściu na świat. I najgorsze jest to, że nigdy więcej nie zakwestionował poważnie tego wspomnienia. Nigdy, nigdy więcej nie starał się ponownie wypróbować swoich sił…

I tak to jest. Wszyscy przypominamy trochę słonia z cyrku – idziemy przez życie przywiązani do setki kołków, które odbierają nam wolność. Żyjemy w przekonaniu, że „nie możemy" wykonać wielu rzeczy, jedynie dlatego, że pewnego razu, dawno temu, kiedy byliśmy mali, podjęliśmy próbę, która zakończyła się niepowodzeniem. Wówczas zrobiliśmy to samo, co słoń, i zarejestrowaliśmy w naszej pamięci następującą wiadomość: Nie mogę… Nie mogę i nigdy nie będę mógł. Dorastaliśmy, nosząc w sobie zapisaną przez nas samych tę wiadomość, która sprawiła, że nigdy więcej nie spróbowaliśmy uwolnić się z kołka. Czasem, kiedy słyszymy kajdany i dźwięczymy łańcuchami, spoglądamy z ukosa na kołek i myślimy: Nie mogę i nigdy nie będę mógł!!!

Jorge zrobił długą przerwę. Później podszedł, usiadł na podłodze naprzeciw mnie i kontynuował:

To właśnie dzieje się z tobą, Demian. Żyjesz uwarunkowany wspomnieniem jakiegoś Demiána, który nie mógł, i który już nie istnieje. Twoim jedynym sposobem na to, aby dowiedzieć się, czy możesz to osiągnąć, jest spróbowanie od nowa, w co musisz włożyć całe twoje serce…"

Autorem bajki jest Jorge Bucay, argentyński pisarz i psychoterapeuta, który napisał piękną i mądrą książkę pt. „Pozwól, że Ci opowiem… Bajki, które nauczyły mnie jak żyć". Przedstawia w niej ubrane w bajki życiowe prawdy, które mogą posłużyć każdemu, jako inspiracja do refleksji nad samym sobą.

Podobnie jak w bajce o słoniu, osobom żyjącym w rodzinach czy w związkach, w których doświadczają przemocy, trudno uwierzyć, że mogą z niej wyjść. Przemoc odbiera wiarę we własne możliwości oraz siłę do działania. Przemoc charakteryzuje się tym, że osoba, która ma wyraźną przewagę fizyczną albo psychiczną zadaje ból i cierpienie osobie słabszej, po to, aby zmusić ją do podporządkowania się swoim życzeniom. Często osoba doświadczająca przemocy słyszy, że jest nic nie warta, że do niczego się nie nadaje, że nie poradzi sobie bez sprawcy, że jest chora psychicznie. To wszystko narusza jej godność, prawa i dobra oso-



biste, powoduje cierpienie. Osoba, wobec której stosowana jest przemoc, zawsze doznaje szkód psychicznych, które mogą być niewidoczne lub odroczone w czasie.

Pani Judyta przez wiele lat doświadczała ze strony swojego pijącego męża wyzwisk i poniżania, również w obecności dzieci. Zdarzało się, że popychał ją i jej groził. Pomimo problemów w domu starała się funkcjonować normalnie i dbać o dzieci. Cała sytuacja spowodowała, że pani Judyta coraz bardziej ograniczała kontakty ze znajomymi, straciła chęć na zabawy z dziećmi, wycofała się z życia towarzyskiego. Również koleżanki i znajomi odsunęli się od niej. Była smutna, pojawiły się również problemy ze snem, nerwicą, koncentracją i pamięcią. Często było jej wstyd, że właśnie ją to spotkało, miała poczucie winy, że może to ona prowokowała sprawcę, że jest przyczyną tak złej atmosfery w domu.

Taki sposób myślenia hamuje podjęcie jakichkolwiek działań, dlatego warto zdać sobie sprawę, że **za przemoc zawsze odpowiedzialność ponosi sprawca**, niezależnie od tego, co zrobiła ofiara.

Nie jest łatwo zrobić pierwszy krok w kierunku wyjścia z sytuacji przemocy, dlatego zostały powołane instytucje pomagające podjąć decyzję i wspierające przy podejmowaniu kolejnych kroków. Osoby doświadczające przemocy w rodzinie potrzebują też wsparcia najbliższego otoczenia, potrzebują usłyszeć, że to, czego doświadczają nie jest normalne, że przemoc można przerwać w każdej chwili, niezależnie ile czasu dotychczas trwała.

Czy doświadczasz przemocy w rodzinie? Czy znasz kogoś, kto jej doświadcza?

Szukaj pomocy!

Skontaktuj się z Gminnym Punktem Konsultacyjnym ds. uzależnień i przemocy w rodzinie:

Urząd Gminy Mszana Dolna ul. Spadochroniarzy 6, pokój nr 2 na parterze

tel. 18 33 19 810 – tam uzyskasz wsparcie i wskazówki jak można zaradzić niektórym problemom i uzyskać pomoc.

WAŻNA INFORMACJA

Od 1 stycznia 2017 roku działa Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia" nr:

800-12-00-02

Jest on całkowicie bezpłatny dla osób dzwoniących (koszty pokrywa Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, jako właściciel numeru) i dostępny przez całą dobę.

Oprócz całodobowego dostępu do pomocy psychologicznej, wsparcia i informacji o możliwości uzyskania pomocy, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia", w ramach którego działa ww. telefon, oferuje:

- Konsultacje z wykorzystaniem komunikatora Skype – poniedziałki w godz. 13.00- 15.00 (pogotowie.niebieska. linia)
- Konsultacje prawne – poniedziałek i wtorek w godz. 17.00-21.00 (tel. 22/666-28-50), środa godz. 18.00-22.00 (tel. 800-12-00-02).

Jeżeli widzisz przemoc, jeżeli dotyka ona Ciebie lub bliskich, nie wahaj się zadzwonić. Nawet całkowicie anonimowo, nie bądź obojętny! Reaguj na przemoc.

ANNA PETRYCKA

Gry, turniej i wycieczka



„Przez gry do matematyki" to tytuł projektu, realizowanego w Gimnazjum nr 1 w Zespole Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej. Dzięki niemu uczniowie mieli okazję uczestniczyć w wyjazdowych warsztatach.

Projekt dofinansowała Fundacja mBanku w ramach Programu mPotęga. Uzyskane wsparcie finansowe umożliwiło zakup gier (Blokus, Digit, Logix, Spryciarz, Matematyka na planszy) oraz wyjazd na wycieczkę edukacyjną. Przed wyjazdem uczniowie doskonalili się w logicznym myśleniu, wykorzystując zakupione gry.

– *Pierwszym odwiedzonym przez nas w ramach programu miejscem było Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach* – opowiadają uczestnicy wycieczki. – *Niektórzy uczniowie byli tutaj już wcześniej, ale wszyscy z uwagą wysłuchali prelekcji ilustrowanej planszami oraz prezentacją multimedialną. Potem przeszliśmy do sali planetarium, by dowiedzieć się, co można zobaczyć na niebie.*

Kolejnym punktem programu były odwiedziny Kuźni Wiedzy w Wieliczce. Tam uczniowie uczestniczyli w warsztatach matematycznych, prowadzonych przez dr. Bronisława Pabicha. Tematy warsztatów to „Złota liczba i złoty podział odcinka" oraz „Wielościany Archimedesa". Zajęcia były prowadzone z wykorzystaniem programu GeoGebra oraz imponującej kolekcji brył i innych pomocy. Uczniowie zdobywali wiedzę, ale przy okazji dobrze się bawili, wykonując konstrukcje i obliczenia związane ze złotą liczbą, składając z papieru pięciokąt foremny albo trójkąt równoboczny, czy też budując modele brył z klocków Reko oraz wycinając siatki i sklejając z nich bryły. Nawet uczniowie klasy pierwszej poradzili sobie z twierdzeniem Pitagorasa oraz wzorami skróconego mnożenia, które okazały się niezbędne w czasie warsztatów.

– *W Kampusie Wielickim zobaczyliśmy też drukarkę 3D oraz wysłuchaliśmy informacji o pracy nad przygotowaniem wydruków trójwymiarowych* – wrażeniami z kolejnych punktów programu dzielą się gimnazjaliści. – *Następnie udaliśmy się do Gruszowa na nocleg. Po zakwaterowaniu spotkaliśmy się w dużej sali, gdzie kontynuowaliśmy turniej gier, który zaczął się już w auli w Kuźni Wiedzy. Wykorzystaliśmy gry zakupione w ramach projektu oraz gry z indywidualnych zasobów nauczycieli matematyki: Geniusz, Rummikub, Remik, Pentomino, Tangram T oraz kolejny Blokus i szkolne szachy. Każdy uczeń mógł dwukrotnie zagrać w każdą z gier. Uzyskiwane punkty nauczyciele notowali na indywidualnych kartach.*

Po zakończeniu turnieju podsumowano punktację i ogłoszono wyniki rywalizacji. Najwyższe miejsca zajęli:

1. Joanna Nowak, kl. 3A
2. Maria Skowronek, kl. 2A,
3. Wojciech Skowronek, kl. 3A
4. Edyta Ślaga, kl. 1A.

– *Dalsza droga prowadziła do Krakowa* – dodają młodzi Kasininanie. – *Odwiedziliśmy Muzeum Inżynierii Miejskiej, gdzie wzięliśmy udział w warsztatach „Budujemy poduszkowiec". Zakończyły się one sukcesem i kilka osób mogło się przejechać tym pojazdem. Na wystawie zainteresowały nas urządzenia drukarskie, stare samochody, model systemu wodociągowego oraz zabytki związane z gospodarstwem domowym. Ostatnim punktem programu*

była interaktywna wystawa „Wokół koła”, gdzie mogliśmy pobawić się na stanowiskach, które dotyczą różnych dziedzin nauki i wiedzy, ale związane są z kołem.

Wyjazd przygotowali nauczyciele matematyki: Małgorzata Skowronek, Wojciech Ceklarz, Anna Dyląg, z którymi współpracował Szymon Pałgan.

Wycieczka miała pokazać nietypowe, interesujące sposoby zdobywania wiedzy oraz zastosowania matematyki w życiu, a także doskonalić logiczne myślenie. Wszyscy uczniowie z zaangażowaniem włączyli się w zajęcia i cel został osiągnięty.

Po powrocie do szkoły, w budynku Gimnazjum nr 1 w Kasinie Wielkiej odbył się Turniej Matematyczno–Sportowy „Licz i ćwicz”. Było to kolejne działanie związane z projektem „Przez gry do matematyki”, który dofinansowała Fundacja mBanku w ramach Programu mPotęga.

Każda z pięciu konkurencji („Biegnące litery”, „Rzut w pola figur”, „Bieg z przeszkodami po równania”, „Układamy klocki”, „Cztery w rzędzie”), przygotowanych przez nauczycieli matematyki: Małgorzatę Skowronek, Annę Dyląg i Wojciecha Ceklarza, wymagała połączenia umiejętności matematycznych ze sprawnością fizyczną oraz umiejętnością komunikacji i współpracy w grupie. Zadania dotyczyły działów matematyki, na które zwrócono szczególną uwagę w czasie realizacji projektu („Wyrażenia algebraiczne. Równania. Pola figur płaskich. Objętości brył”). Część sprawnościową nadzorowali nauczyciele wychowania fizycznego: Szymon Pałgan i Piotr Patalita. Zdjęcia wykonywał Józef Nowak.

Podczas każdej konkurencji uczniowie z dużym zaangażowaniem wykonywali kolejne zadania. Rywalizacja była bardzo zacięta, ale przebiegała w miłej atmosferze. Do końca nie było wiadomo, która klasa wygra turniej. Ostatecznie po podsumowaniu punktów okazało się, że klasyfikacja wygląda następująco:

1. miejsce – kl. 2B
2. miejsce – kl. 3A
3. miejsce – kl. 1B
4. miejsce – kl. 2A
5. miejsce – kl. 3B
6. miejsce – kl. 1A

W turnieju nie było przegranych. Dyrektor Janina Ziemianin podsumowała dotychczasową realizację projektu, wręczyła nagrody indywidualne, wywalczone w czasie Turnieju Gier na wycieczce oraz nagrody dla klas. Szkolny zestaw gier wzbogacił się przez to o następujące pozycje: dwie gry Blokus, Tripol, Kubik, Mistrz Getriko oraz Pamięć 3D. Pozwolą one dalej doskonalić umiejętność logicznego myślenia oraz wyobraźnię przestrzenną.

MAŁGORZATA SKOWRONEK

Aktywna przerwa

Uczniowie w Łostówce długą, 15-minutową przerwę wykorzystują na gry i zabawy pod okiem nauczycieli wychowania fizycznego. „Aktywna przerwa" to pomysł Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkoły i Przedszkola im. Jana Pawła II. Ideę wsparli opiekun samorządu Agata Górska oraz nauczyciel wychowania fizycznego Maciej Potaczek. – *W pierwszym półroczu na sali gimnastycznej graliśmy w takie gry jak: siatkówka, ringo, wyścigi rzędów, kółko i krzyżyk bieżny. Był także tak zwany szczur, berek, a nawet tańce pod okiem instruktora tańca* – chwalą się przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego.

W szkole podczas przerw przeprowadzono również turniej tenisa stołowego, który wyłonił mistrza i mistrzynię szkoły w tej grze. Wśród chłopców najlepszy okazał się Przemysław Kołodziej, a mistrzynią została Patrycja Dudzik.

– *Naszym uczniom bardzo się podobała taka forma spędzania przerw międzylekcyjnych. Jest ona z pewnością bardziej pożyteczna niż tradycyjna przerwa* – dodają nauczyciele wychowania fizycznego. – *Poznajemy nowe gry i zabawy, poprawiamy swoją kondycję. Jednak przede wszystkim zachęcamy nasze dzieci do aktywnego wypoczynku i zdrowego stylu życia.*



MACIEJ POTACZEK



Goście z Margonina

Mszana Dolna podpisała z Margoninem (woj. wielkopolskie) porozumienie partnerskie, którego celem jest jeszcze lepszy rozwój oświaty.

Dzięki zawartej umowie 28 stycznia do Szkoły Podstawowej nr1 im. św. Józefa w Lubomierzu przyjechała grupa młodzieży z Zespołu Szkół z Margonina. Towarzyszyli im opiekunowie: kierownik Jolanta Rajek, Patrycja Wyrwa i Maciej Nowak. Goście zostali serdecznie powitani przez dyrektor szkoły Jadwigę Baran – Stożek. Tradycyjnej polskiej gościnności stało się zadość. Młodzież szybko otoczona została opieką, by czuła się w Lubomierzu jak we własnym domu. W szkole przygotowano bazę noclegową. Klasy zamieniły się w przytulne pokoje. Zadbano również o smaczne posiłki. Priorytetem było właściwe zagospodarowanie gościom czasu. W szkole dostępny był sprzęt sportowy. Pięć godzin dziennie młodzież spędzała na wyciągu Lubomierz SKI, gdzie pod okiem instruktorów uczyła się jazdy na nartach. Atrakcjami były dwie wycieczki. Pierwsza do Białki Tatrzańskiej, podczas której uczestnicy korzystali z basenów termalnych (w ramach własnej puli pieniężnej). Natomiast organizator zagwarantował drugą wycieczkę – do kopalni soli w Wieliczce. Przed gośćmi z Margonina wystąpił zespół Świarni Lubomiyrzanie (działający przy Szkole Podstawowej nr 1 w Lubomierzu) – zaprezentował swoje umiejętności poprzez śpiew kolęd w pięknych folkowych strojach.

W szkole pojawił się również wójt Mszany Dolnej Bolesław Żaba, który życzył gościom wielu wspaniałych chwil tu spędzonych i niejednokrotnego powrotu w nasze strony. Każdemu opiekunowi i uczestnikowi wójt wręczył suweniry związane z tradycją naszego regionu. Dyrektor szkoły również nie zapomniała o pamiątkowym upominku, którym była płyta z kolędami i pastorałkami nagrana przez zespół Świarni Lubomiyrzanie.

– Czas wypoczynku dobiegł końca. Mamy jednak nadzieję, że goście z Margonina zawieźli do domu wiele wrażeń i długo będą wspominać gościnność, z jaką zostali tutaj przyjęci – podsumowuje dyrektor Jadwiga Baran – Stożek.

MAŁGORZATA KAWECKA

Dzięki zawartej umowie 28 stycznia do Szkoły Podstawowej nr1 im. św. Józefa w Lubomierzu przyjechała grupa młodzieży z Zespołu Szkół z Margonina. Towarzyszyli im opiekunowie: kierownik Jolanta Rajek, Patrycja Wyrwa i Maciej Nowak. Goście zostali serdecznie powitani przez dyrektor szkoły Jadwigę Baran – Stożek.

Niebieska Wstążka – Kocham! Nie biję! Pomagam!

W Zespole Szkoły i Przedszkola w Mszanie Górnej prowadzone były działania związane z kampanią Niebieska Wstążka – Kocham! Nie biję! Pomagam!

Na gazetkach tematycznych pojawiły się hasła: Znamy świat wartości, dlatego agresji mówimy stop; Cyberprzemoc – co to takiego?; Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka. Wychowawcy klas I-VI, w ramach godzin wychowawczych, zwracali uwagę na narastające zjawiska przemocy, uczyli walki z nią. Również zajęcia prowadzone w grupach przedszkolnych nawiązywały do tej tematyki.

W ramach kontynuacji kampanii ogłoszony został konkurs na wykonanie plakatu pt. STOP PRZEMOCY. Uczniowie wykazali się dużą pomysłowością w wyrażaniu swoich opinii na ten temat.

Dużym przeżyciem dla wszystkich uczniów i pracowników Zespołu Szkoły i Przedszkola był dzień, w którym wszyscy przypięli do ubrań niebieskie wstążeczki, aby w ten sposób wyrazić poparcie dla działań potępiających zjawisko agresji.

Kolejnym wyzwaniem było opracowanie przez uczniów każdej klasy oraz grup przedszkolnych własnego hasła wspierającego kampanię i promującego wzajemną życzliwość i szacunek. Wszystkich zaskoczyła pomysłowość autorów tekstów.

W ramach akcji uczniowie i przedszkolaki obejrzeli przedstawienie kukiełkowe pt.: *Uwaga na Internet* oraz spotkali się z policjantami, którzy zwrócili uwagę na niebezpieczeństwa płynące z niewłaściwego użytkowania internetu oraz komputera; przestrzegali przed cyberprzemocą w sieci.

Ponadto, w ciągu całego roku szkolnego uczniowie, rodzice i nauczyciele uczestniczą w programie społecznym



W ramach akcji uczniowie i przedszkolaki obejrzeli przedstawienie kukiełkowe pt.: Uwaga na Internet oraz spotkali się z policjantami, którzy zwrócili uwagę na niebezpieczeństwa płynące z niewłaściwego użytkowania internetu oraz komputera; przestrzegali przed cyberprzemocą w sieci.

„Bezpiecznie Tu i Tam", realizowanym przez Fundację Orange i Orange Polska, w ramach którego prowadzonych jest szereg inicjatyw edukacyjnych. Ich podstawowym celem jest zwiększenie bezpieczeństwa dzieci online oraz edukacja młodych internautów, ich rodziców i opiekunów w zakresie odpowiedzialnego korzystania z sieci.

– *Podsumowaniem naszych działań było napisanie, wspólnie z uczniami świetlicy szkolnej, wiersza tematycznie związanego z prowadzoną przez nas akcją* – informują koordynatorzy akcji. – *Podczas podejmowanych działań opierano się na współpracy z dyrektorem, pedagogiem szkolnym, wychowawcami, nauczycielami, rodzicami i uczniami. Staraliśmy się promować życzliwość, dobroć i wszystkie wartości, które przyczyniają się do kształtowania pozytywnych zachowań ludzkich, uczą szczerości, odwagi, koleżeństwa i poszanowania drugiego człowieka. Przeprowadzone konkursy i pogadanki wdrażały uczniów i przedszkolaków do umiejętności dostrzegania wszelkich przejawów zła oraz właściwych reakcji i zachowań profilaktycznych. Wszystkie podejmowane przez nas działania miały doprowadzić do bezwzględnego przestrzegania zasady: stop agresji i przemocy w każdej sytuacji.*

MARIA PALARCZYK
EDYTA FLIG
nauczycielki w Zespole Szkoły i Przedszkola w Mszanie Górnej

6 tysięcy dla dzieci z Angoli

Zespół Placówek Oświatowych po raz pierwszy wziął udział w IV edycji projektu „Wszystkie kolory świata" zorganizowanej przez UNICEF. Uczniowie szyli szmaciane laleczki, a później je sprzedawali.





Założeniem programu jest kształtowanie wśród dzieci i młodzieży tolerancji oraz otwartości na inne kultury. Pokazanie, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, ale także przyjemne. Głównym celem tej akcji jest również zebranie środków na ratowanie życia dzieci w Angoli. Uczniowie od początku listopada ubiegłego roku szyli szmaciane laleczki.

– *Pragniemy jeszcze raz serdecznie podziękować za zaangażowanie w akcję wszystkim uczniom, poczynając od najmłodszych przedszkolaczków, poprzez uczniów podstawówki i gimnazjalistów, a także wszystkim rodzicom, dyrektor, wicedyrektor, gronu pedagogicznemu oraz pracownikom ZPO* – wyrazy wdzięczności przekazują szkolni koordynatorzy akcji.

Licytacja laleczek została przeprowadzona 8 stycznia podczas spotkania bożonarodzeniowego. Udało się zebrać 4481 zł. Pozostałe laleczki były sprzedawane w kasinczańskim Zespole Placówek Oświatowych. Łącznie dochód ze sprzedaży szmacianych lalek wyniósł 5795 zł

– *Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli naszą akcję* – z zadowolenie dodają nauczyciele z Kasinki Małej. – *Mamy nadzieję, że to dopiero początek i zarażeni chęcią pomagania będziemy podejmować więcej tego typu działań.*

JUSTYNA ŁAZORKO
MAŁGORZATA ŁABUZ

Ziemianin z nagrodą fair play

W piątek w Centrum Olimpijskim w Warszawie uroczyście rozstrzygnięty został jubileuszowy 50. konkurs Klubu Fair Play Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wyróżnienie otrzymał Wiesław Ziemianin.



Były biathlonista otrzymał wyróżnienie w kategorii „Całokształt kariery sportowej i godne życie po jej zakończeniu". Kapituła doceniła postawę Ziemianina z 2004 roku, gdy przed biegiem na 20km podczas MŚ w Oberhofie oddał swoje narty Tomaszowi Sikorze, bo jego zdaniem ten miał większe szanse na medal.

– *Na trzy godziny przed biegiem na 20 kilometrów, testujemy narty. Moje w tych warunkach nie prezentują się dobrze. W głowie pojawia się myśl „jestem tak dobrze przygotowany, a już na starcie jestem do tyłu względem rywali". 10 minut do przystrzeliwania broni podchodzi Wiesław z propozycją „Tomek weź moje narty, możesz dziś powalczyć o medal"* – pisał o tym dniu Tomasz Sikora na swoim blogu na portalu NaTemat.pl.

Wiesław Ziemianin jest czterokrotnym olimpijczykiem. Jest brązowym medalistą MŚ z 1997 roku w biegu drużynowym. W swoim dorobku ma również sześć medali Mistrzostw Europy. Karierę zakończył w marcu 2007 roku.

SEBASTIAN KRYSTEK
Źródło: www.biathlon.pl

Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem



25 stycznia na stoku „Lubomierz Ski" odbyły się zawody narciarskie dla dzieci w wieku 6-16 lat. Konkurs przeprowadzili przedstawiciele policji.

Turniej składał się z dwóch części – teoretycznej (test z wiedzy o zasadach bezpiecznego zachowania na stoku) oraz praktycznej (zjazd slalomem). Każdy zawodnik otrzymał na start kamizelkę odblaskową przekazaną w ramach projektu „Bezpiecznie na drodze powiatu limanowskiego". Zwycięzcy turnieju otrzymali nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Limanowej, Urząd Gminy Mszana Dolna i Urząd Miasta Mszana Dolna. Honorowym patronatem imprezę objęło również miasto i gmina Mszana Dolna. Dwoje najmłodszych uczestników: Zofia Jarząbek oraz Hanna Szajor otrzymały maskotki „Inspektora Wawelka", przekazane przez Zarząd Wojewódzki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Krakowie.

W kategorii wiekowej 6-10 nagrody otrzymali: Ewelina Wojtyczka, Filip Petlakowski, Jakub Banach, Marcin Kaim, Hanna Szajor oraz Zofia Jarząbek. Pierwsze miejsce zdobył Bartosz Nalepa z Mszany Dolnej, drugie miejsce Weronika Kubik z Lubomierza, miejsce trzecie Mariusz Wąchała, również z Lubomierza. W konkursie dla dzieci w wieku 11-16 nagrodzeni zostali: Kamil Sobuń, Zuzanna Kopycińska, Michał Żądło, Małgorzata Sobuń, Albert Rogoziński oraz Sebastian Karpierz. Pierwsze miejsce zdobył Jakub Rogoziński z Mszany Dolnej, drugie miejsce Jan Gocał również z Mszany Dolnej, a miejsce trzecie Dominik Walczak z Mszany Górnej.

Pogoda i frekwencja uczestników akcji „Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem" dopisały, atrakcje przygotowane dla dzieci cieszyły się dużym zainteresowaniem. Wszyscy, którzy wzięli udział w konkursie otrzymali upominki. Bezpieczne formy aktywnego spędzania wolnego czasu w zimie promował „Inspektor Wawelek", który towarzyszył dzieciom podczas zawodów.

Współorganizatorami imprezy byli: Ośrodek Narciarski „Lubomierz Ski", Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Krakowie, Bank Spółdzielczy w Mszanie Dolnej, Warta S. A., Europe Direct w Krakowie oraz Wawel.

Konkurs przeprowadzili policjanci Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie przy udziale Komendy Powiatowej Policji w Limanowej, Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej oraz Komisariatu Wodnego Policji w Krakowie.

Źródło: limanowa.policja.gov.pl

Klaudia na podbój Ameryki



Przed sezonem 2016/17 najbardziej ambitnym celem sportowym Klaudii Kołodziej było zakwalifikowanie się do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata Juniorów w Park City w USA. Mimo kontuzji biegaczka narciarska osiągnęła cel.

W latach poprzednich MŚJ odbywały się bliżej: w Rumunii i Kazachstanie, a nie wystartowała w nich ani jedna Polka. Klaudia Kołodziej ambitnie przepracowała sezon przedstartowy, uczestnicząc w większości obozów kadry. W wolnych chwilach uczyła się przed egzaminem maturalnym 2017. Pierwsze starty w zawodach Alpen i Slavic Cup wypadły bardzo dobrze – Klaudia pokonywała rywalki starsze i młodsze, z kraju i innych państw europejskich. Najwyższe miejsca – 6. i 7. wywalczyła w sprintach w zawodach w Słowacji, startując wśród seniorek z 12 państw.

Liczyliśmy na dobry wynik podczas kolejnych zawodów w Szczyrbskim Jeziorze – 29 grudnia, w tym pojedynek sprinterski z Justyną Kowalczyk. Podczas klasyfikacji Klaudia biegła za późniejszą triumfatorką tych zawodów – Słowaczką Prohazkową. Na podbiegu, wyraźnie doganiając starszą rywalkę, potknęła się i upadła doznając zwichnięcia łokcia. Pomimo tego dobiegła do mety uzyskując piąty czas kwalifikacji. Trener kadry, Adam Kwak, zdecydował o wycofaniu Klaudii z dalszych biegów. Szkoda, bo w finale trzecie miejsce – za Justyną Kowalczyk – zajęła Kamila Boczkowska, która tej zimy przegrywa z Klaudią we wszystkich startach.

Po krótkiej przerwie na leczenie Klaudia brała udział w zawodach w Planicy (Słowenia) i Ramsau (Austria), znów pokonując wiele dobrych rywalek. Marzenie się spełniło – Klaudia została zakwalifikowana do wyjazdu na Mistrzostwa Świata Juniorów i Młodzieżowców w USA.

Starty nie wypadły zbyt okazale – miejsca od 42 do 50. Trener kadry podkreśla jednak, że po pierwszym roku treningów nie można zbyt wiele oczekiwać, wyniki mogą przyjść po dwóch latach ciężkiej pracy. Kadra Polski startowała bez należytej aklimatyzacji – na miejsce dotarli dwa dni przed pierwszym startem, a Park City leży na wysokości 1700 m n.p.m.

18 lutego 2017. w zawodach Pucharu Kontynentalnego – Slavic Cup w Zakopanem Klaudia Kołodziej zajęła 2 miejsce. W drugim dniu zawodów, 19 lutego, Klaudia była czwarta.

Obecnie Klaudia koncentruje się na przygotowaniu do Olimpiady Młodzieży w Zakopanem i zawodów FIS w Czechach i na koniec sezonu – Mistrzostw Polski Seniorów w Jakuszycach.

KRZYSZTOF JAROSZ

Staszek Rapacz nowym mistrzem

24 stycznia w Lubomierzu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Limanowskiego w narciarstwie alpejskim w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Nowym mistrzem został Stanisław Rapacz, uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej.



Chłopiec jest pasjonatem narciarstwa alpejskiego. Od wielu lat z powodzeniem startuje w wielu zawodach narciarskich osiągając wysokie lokaty. Jest również wicemistrzem powiatu z roku 2016.

26 stycznia na Stacji Narciarskiej „Śnieżnica" w Kasinie Wielkiej odbyła się Powiatowa Gimnazjada Młodzieży w Narciarstwie Alpejskim. W kategorii dziewcząt ur. 2001-2003 miejsce drugie wywalczyła Aleksandra Sowa z Gimnazjum w Rabie Niżnej (I przejazd: 00:26:31, II przejazd: 00:27:21), miejsce trzecie Zuzanna Liberda również z Gimnazjum w Rabie Niżnej (I przejazd: 00:28:53, II przejazd: 00:29:67).

W kategorii chłopców ur. 2001-2003 również drugie miejsce przypadło Grzegorzowi Kościelniakowi z Gimnazjum w Rabie Niżnej (I przejazd: 00:26:00, II przejazd: 00:26:36).

Nad prawidłowym przebiegiem Powiatowej Gimnazjady Młodzieży w Narciarstwie Alpejskim czuwali: kierownik zawodów – Feliks Piwowar, kierownik tras – Sławomir Pala oraz sędzia główny – Józef Smęda.

Zawody zorganizowali: ZPO – Międzyszkolny Ośrodek Sportowy PL Limanowa, Powiatowy Szkolny Związek Sportowy Limanowa i Stacja Narciarska „Śnieżnica" Kasina Wielka.

ANNA GODAWSKA
www.powiat.limanowa.pl

Zima w Lubomierzu



Pierwszy śnieg, który spadł w Lubomierzu z końcem listopada umożliwił jazdę na nartach nieprzerwanie przez cały grudzień, styczeń i luty.

Na trasach przygotowanych dzięki pomocy p. Kuczaika ćwiczyło ponad sto osób – głównie z ZPO Mszana Górna, także ze SP Łętowe, z Kasiny Wielkiej, Mszany Dolnej oraz klubu LKS Hiltop Wiśniowa-Osieczany. Z trasy korzystali również turyści. W przerwach między wyjazdami kadrowymi na treningi przyjeżdżały Urszula Łętocha z Osieczan – uczestniczka Pucharu Świata i Mistrzostw Świata U23 i Klaudia Kołodziej (LKS Witów ski Mszana Górna) – uczestniczka Mistrzostw Świata Juniorów. Ponadto często trenowały w Lubomierzu Weronika Kaleta (Kasina Wielka – klub LKS Wiśniowa) – czołowa Juniorka w kraju, zakwalifikowała się na Mistrzostwa Europy (EYOF), na które Polski Związek Narciarski w ostatniej chwili odwołał wyjazd do Erzurum (Turcja), tłumacząc zagrożeniem terrorystycznym. Jej klubowa koleżanka – Iwona Piekarz, również czołowa juniorka, młodziczki – Ewelina Kołodziej, Gabriela Dawiec, Julia Demkowska, Magdalena Murzyn (wszystkie LKS Witów ski Mszana Górna) oraz Karolina Kaleta (LKS Hiltop Wiśniowa) – w styczniu wielokrotnie na zawodach ogólnopolskich zajmowały miejsca od piątego do dwunastego.

Treningi odbywały się codziennie, po trzy do pięciu godzin, z wyjątkiem dni, w których startowaliśmy w zawodach krajowych. Najstarsze zawodniczki z obu klubów spotkały się na treningu w Wigilię rano, również w sylwestra przed południem ćwiczyła duża grupa, kończąc zajęcia życzeniami noworocznymi. Dziewczyny z klubu Wiśniowa spotkały na trasach Justynę Kowalczyk!

Zawody Pucharu PZN i Biegu na Igrzska w Ustrzykach Dolnych (7-8.01), w Zakopanem (14-15.01), w Tomaszowie Lubelskim (21-22.01), w Wiśle (28-29.01) były udane dla naszych zawodniczek, wszystkie zajmowały miejsca w czołowej dziesiątce uzyskując drugą klasę sportową. Najlepsze miejsca – piąte – osiągnęła Ewelina Kołodziej. W kategorii juniorek „B" miejsca na podium wywalczyła Weronika Kaleta z Kasiny Wielkiej (klub LKS Wiśniowa). Mistrzostwa Polski juniorek „C" w Tomaszowie Lubelskim nie udały się – na trudnych zjazdach zawodniczki upadały, tracąc szanse na dobre miejsca. Na przykład Ewelina Kołodziej w biegu na pięć km przez ponad połowę dystansu biegła na trzeciej pozycji, potem upadek i mocne stłuczenie ręki spowodowały dopiero 10. rezultat.

Tej zimy udało się na trasach w Lubomierzu wyszkolić ok. 20 nowych osób z klas 1-2 gimnazjum oraz 5-6 szkół podstawowych. Część z nich ma wystartować w lutym w Mistrzostwach Województwa, wszyscy w Mistrzostwach Gminy Mszana Dolna, planowanych na marzec.

KRZYSZTOF JAROSZ
LKS Witów-ski Mszana Górna

Koszykarki z Olszówki wicemistrzyniami powiatu

20 grudnia ub. r. w Limanowej odbyły się Mistrzostwa Powiatu Limanowskiego w minikoszykówce dziewcząt. Bardzo dobrze spisały się mistrzynie gminy Mszana Dolna, młode koszykarki z Olszówki. Po pokonaniu w grupie Łukowicy, Słopnic 2 i Mszany Dolnej 1 dotarły do finału, gdzie musiały uznać wyższość Poręby Wielkiej, zdobywając tytuł wicemistrzyń powiatu.

Skład drużyny: Aleksandra Potaczek (kapitan drużyny), Katarzyna Wacławik, Magdalena Biernat, Katarzyna Pietrzak, Karolina Kraus, Anna Pietrzak, Dominika Potaczek, Oliwia Sochacka, Kinga Bierowiec, Angelika Rutkowska, Aleksandra Dawiec, Karolina Niżnik.

PIOTR KOWALIK



Wielki progres zawodników ZKS „Kasina Wielka”

Trudne przygotowania do długiego biathlonowego sezonu zimowego, zapoczątkowane 04.05.2016 r., przynoszą efekty. Mimo zmiennego szczęścia, chorób zawodniczek i ciężkich kontuzji kończących się na zabiegach chirurgicznych i gipsie, nasze wyniki w sezonie zimowym 2016/2017 są lepsze niż mogliśmy tego oczekiwać.



Obecne 3 miejsce Justyny TUPTY w klasyfikacji Pucharu Polski wśród juniorek, miejsca w „6” klasyfikacji Adrianny DRĄG i Aleksandry PUTO wśród młodziczek młodszych i miejsca premiowane awansem do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Katarzyny NIEMIRSKIEJ (14), która również w biegach narciarskich reprezentując SKI TEAM WODZISŁAW Śląski oraz Mileny STASIAK (19) przeszły nasze oczekiwania. Siedmioosobowa Reprezentacja Kasiny Wielkiej na Mistrzostwach Polski i OOM daje wielką satysfakcję.

Przed nami jednak najważniejsza część sezonu i przygotowania do biathlonowych Mistrzostw Polski Młodziczek i Młodziczek Młodszych (Julia PUTO, Adrianna DRĄG, Aleksandra PUTO), które odbędą się w dniach 02-05.03.2017 r. w Kościelisku – Kirach lub Dusznikach – Zdroju na Dolnym Śląsku oraz do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (Katarzyna NIEMIRSKA, Milena STASIAK) i Mistrzostw Polski Juniorek (Justyna TUPTA, Paulina TUPTA) 06-12.03.2017. Po drodze zaliczymy bardzo ważne, szczególnie ze względów strzeleckich zgrupowanie w Kościelisku w dniach 17-25.02.2017 r. Również Mistrzostwa Młodziczek i Młodziczek Młodszych Województwa Małopolskiego 23-25.02.2017 r. potraktujemy bardzo poważnie, jako „ostatni szlif” przed Mistrzostwami Polski. Później, w drugiej połowie marca rywalizować będziemy w Pucharze Polski II kat. a końcem marca, zostaną nam dwa biegi drugiej części Mistrzostw Polski Seniorek. W międzyczasie weźmiemy również udział pozostałych w zawodach Małopolskiej Ligi Szkolnej SZS w biegach narciarskich.

PIOTR ZIEMIANIN







KORYO w strefie medalowej

W Swarzędzu rozegrany został Puchar Polski Wielkopolska Cup 2017. Nie zabrakło tam zawodników USK KORYO Mszana Dolna. Z rozgrywek przywieźli dziewięć medali. Złoty medal zdobyli: Karolina Szczesnowska, Mateusz Szczęsnowski i Patrycja Kornaś. Z brązem z zawodów wrócili: Kacper Piaskowy, Małgorzata Gal, Julia Chlipała, Pajdzik Wiktor, Klaudia Kujacz i Maksymilian Śmieszek. Poza podium, na miejscu piątym, znaleźli się: Karolina Raś, Oskar Pilch, Alicja Woźniak i Kamil Jaworski.

ZBIGNIEW KARPIERZ, Trener UKS KORYO

Pokazali siłę narciarstwa biegowego

20 stycznia na trasach biegowych w Zalesiu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Limanowskiego w biegach narciarskich.

Świetnie spisała się młodzież i dzieci z terenu gminy Mszana Dolna, zajmując miejsca na podium. Pokazali siłę narciarstwa biegowego naszego regionu.

Gimnazja:

■ *dziewczęta:*
Barbara Lis – Kasinka Mała – I m, kl. III
Aleksandra Łabuz – Kasinka Mała – III m, kl. III
Karolina Kaleta – Kasina Wielka – I m, kl. II

■ *drużynowo:*
II miejsce – Kasinka Mała
III miejsce – Kasina Wielka

■ *chłopcy:*
Mateusz Leżański – Kasinka Mała – II m, kl. II
Adam Kowalczyk – Kasina Wielka – I m, kl. I
Jakub Płoskonka – Kasinka Mała – II, kl. I

■ *drużynowo:*
I miejsce – Kasinka Mała
III miejsce – Kasina Wielka

Szkoły podstawowe:

■ *dziewczęta:*
Oliwia Sochacka – Olszówka – III m, kl. V
Milena Kaleta – Kasina Wielka – III m, kl. IV

■ *drużynowo:*
II miejsce – Olszówka

■ *chłopcy:*
Jakub Kotarba – Kasinka Mała 1 – I m, kl. VI
Piotr Zborowski – Kasinka Mała 1 – II m, kl. VI
Grzegorz Pitek – Olszówka – III m, kl. VI
Krzysztof Lulek – Kasina Wielka – I m, kl. IV

■ *drużynowo:*
I miejsce – Olszówka.

PIOTR KOWALIK





Kolejne dzieci potrafią jeździć na nartach

Przy pięknej pogodzie, licznej widowni, mocnym dopingu ze strony rodziców i dziadków, a przede wszystkim odważnych i wesołych uczestnikach zakończono ferie zimowe spędzone na stoku Lubomierz SKI – dzieci uczyły się jazdy na nartach w ramach trwającego od wielu lat projektu „Jeżdżę z głową".

Przypomnieć należy, że jego realizacja nie byłaby możliwa, gdyby nie finansowe wsparcie województwa małopolskiego, gminy Mszana Dolna oraz rodziców dzieci objętych projektem. Po 20 godzinach spędzonych na stoku można śmiało stwierdzić – cel został osiągnięty; wszystkie 72 dzieci biorących udział w projekcie potrafi już jeździć. Żaden wyciąg im nie straszny! Przypomnijmy, że dzieci miały zabezpieczony wynajem stoku, wypożyczenie sprzętu (narty, kije, kaski), instruktora, transport, opiekuna w trakcie transportu, ubezpieczenie.

Mimo, że ze środkami w budżetach jest czasem krucho, warto jest zainwestować w dzieci (również w ich ruch) i śledzić jak praca przynosi efekty, aby czas spędzały nie tylko przy urządzeniach elektronicznych. Idąc tym tokiem myślenia – jesienią, po wakacjach – pływamy.

AGATA CHORĄGWICKA

Jestem z Kasiny Wielkiej...

W niedzielę, 12 lutego, na trasach biegowych Kubalonki toczyła się walka w drugim dniu rywalizacji w Mistrzostwach Polski Seniorów w biegach narciarskich.

Dobrze spisały się zawodniczki pochodzące z terenu powiatu limanowskiego. Klaudia Kołodziej z Łętowego (reprezentuje klub Witów Mszana Górna) zajęła 5 miejsce. 19-latka uzyskała czas 15:50,5. Do mistrzyni Polski straciła 1:31,3. Trzynastą pozycję zajęła Weronika Kaleta (18 lat) z Kasiny Wielkiej (reprezentuje klub LKS Hilltop Wiśniowa – Osieczany). Do najlepszej zawodniczki straciła 2:36,7.

Wcześniej w sprincie kobiet Klaudia Kołodziej była szósta, a Weronika Kaleta dziesiąta. W dniach 18-19 lutego 2017 r. odbyły się zawody Pucharu Kontynentalnego – Slavic Cup w Zakopanem. Klaudia Kołodziej zajęła 2 miejsce, Weronika Kaleta szóste. W drugim dniu zawodów, 19 lutego, Klaudia była czwarta, a Weronika piąta.



Weronika Kaleta

Z klubu LKS „Witów ski" Mszana Górna najlepiej spisała się Ewelina Kołodziej – 5 miejsce, 5 sekund straty do trzeciego.

Podczas inauguracyjnych zawodów Pucharu Grupy AZOTY Weronika Kaleta zapewniała: – *Liczę na jak najwyższe miejsce w klasyfikacji generalnej. Wiążę swoją przyszłość z biegami. Jestem z Kasiny Wielkiej, miejscowości, skąd pochodzi Justyna Kowalczyk. To mi daje kopa, mobilizuje mnie do walki.*

Źródło: WWW.PZN.PL, LIMANOWA.IN